

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — — — — Cena 25 groszy — — — — — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730.

Ofenzywa wojsk czerwonych w Chinach

**Z dwóch stron maszeruje na Hankau armia komunistyczna
Ewakuacja Europejczyków. -- Japonia ściga okręty wojenne. -- Ostrzeliwanie kanonierek angielskich**

LONDYN, 1 VIII. (ATE) Donoszą z Szanghaju, że miasto HANKOU JEST ZAGROŻONE obecnie przez wojska komunistyczne zarówno od północy jak i od południa.

Sytuacja staje się z godziny na godzinę poważniejszą. W mieście został ogłoszony STAN WOJENNY.

6 komunistów aresztowano i na mocy wyroku sądu doraznego rozstrzelano. Japońska strefa koncesyjna została OTOCZONA ZASIEKAMI DRUTU KOLCZASTEGO.

W mieście pozostało jedynie kilku konsulów zagranicznych oraz wyższych urzędników towarzystw zagranicznych, znajdują się oni jednakże

NA POKŁADZIE KANONIERKI

angielskiej.

Do portu Hankau przybyła angielska kanonierka „Aphis”, wioząc na pokładzie

409 UCIEKINIERÓW Z CZANGSZA.

W Pekinie odbyły się burzliwe demonstracje uliczne komunistów, podczas których ARESZTOWANO 220 DEMONSTRANTÓW.

Nad miastem krążyły samoloty rzucając ułotki komunistyczne, zapowiadające nowe MASOWE DEMONSTRACJE NA DZIEŃ 10 SIERPNI.

SZANGHAJ, 1 VIII. (PAT). Kanonierka angielska „Teal”, patrolująca w pobliżu Czang-

szu ZOSTAŁA OSTRZELIWANA przez wojska czerwone, nie poniosła jednak żadnego szwanku i nie odpowiadała na strzały ze względu na obawę uszkodzenia znajdujących się niedaleko okrętów europejskich.

SZANGHAJ, 1 VIII. (PAT). 4.000 komunistów zbliża się do miasta Kiu - Kiang. Europejczycy przygotowują się do ewakuacji.

LONDYN, 1 VIII. Przybyli do Hankou uciekinierzy opo-

wiadają, iż zajęcie miasta Czangsza nastąpiło w niedzielę

ZUPEŁNIE NIESPODZIEWANIE.

W sobotę wieczorem nadeszła wiadomość, że w stronę miasta posuwają się wojska komunistyczne, a już wczesnym rankiem

PIERWSZE ODDZIAŁY WKROCZYŁY

do Czangsza.

Zbiegowie cudzoziemscy obserwowali z kanonierek OLBRYMI POŻAR,

który w przeciągu wioru i srody

ZAMIENIŁ MIASTO W ZGLISZCZA.

Powstanie komunistyczne, które wybuchło w prowincji Hunan, zaczyna ogarniać również Kiangsi i Hupeh. Wojska komunistyczne

ZAOPATRZONE W ZDOBYTE SAMOLOTY, ARMATY I KA-

RABINY MASZYNOWE, jak również wielką ilość broni

ręcznej, znajdują się w odległości 40 kilometrów od Hankou.

Linje kolejowe, prowadzące do Hankou, zostały przez komunistów zerwane.

W większych miastach chińskich, a przede wszystkim w Szanghaju zaroilo się od liczących przybyłych z sowiektów agitatorów komunistycznych, którzy usiłują wznicić pożogę również w innych prowincjach i miastach.

TOKIO, 1 VIII. (PAT). Ze względu na ciężką sytuację, która panuje w górnym biegu rzeki Jang - Tse

4 KRAŻOWNIKI JAPOŃSKIE

I 200 STRZELCÓW

morskich otrzymało rozkaz pozyczenia przygotowań do natychmiastowego wyjazdu do Chin.

W kołach miarodajnych panuje przekonanie, że Japonia w porozumieniu z innymi mocarstwami mogłaby doradzić Chinom

NATYCHMIASTOWEGO ZAPRZESTANIA WOJNY

wewnętrznej w celu wspólnego wystąpienia przeciwko komunistom.

Secesjoniści z B. B. przyjęci zostali do stronnictwa chłopskiego

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Sejm, a właściwie bufet sejmowy na jeden dzień ożywił się i napelnił gwarem.

Posłowie i senatorowie zjechali się do Warszawy dla obrania djet.

Kancelarja sejmowa od rana wypłaca djetę również na polecenie marsz. sejmu tym nowym posłom, którzy wybrani zostali przy uzupełniających wyborach w Kowlu i Święcianach, choć mandaty ich nie zostały weryfikowane.

Korzystając z licznego zjazdu

posłów, niektóre kluby zbiegają się na oficjalne i nieoficjalne posiedzenia.

Stronnictwo chłopskie zwołało na godzinę 11 posiedzenie klubu po przewodnictwem posła Dąbskiego.

Na posiedzeniu tem rozpatrywana była sprawa przyjęcia posłów Cieplaka, Krysy i Targońskiego, którzy w swoim czasie wystąpili z B.B. i zgłosili swój akces do Stronnictwa chłopskiego.

Po przegłosowaniu wniosku, postanowiono wszystkich 3-ech posłów przyjąć do stronnictwa. W końcu poseł Dąbski miał do nich dłuższe przemówienie.

Opozycja organizuje związek legionistów i peowiaków

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Pod przewodnictwem p. Arceuszewskiego odbyła się wczoraj konferencja przedstawicieli komitetu organizacyjnego demokratycznej grupy b. legionistów i peowiaków, z delegatami poszczególnych grup i środowisk legionowych. Postanowiono związek rozszerzyć i wciągnąć działaczy lewicowych, którzy pozostali wierni dawnej idei legionowej.

Urlopy ministrów

WARSZAWA, 1 VIII. (PAT). Minister przemysłu i handlu, inż. Kwiatkowski, rozpoczyna jutro parotygodniowy urlop wypoczynkowy, który spędzi nad polskim morzem. Nieobecnego ministra zastępować będzie podsekretarz stanu w ministerstwie przemysłu i handlu p. Korzuchowski.

WARSZAWA, 1 VIII. (PAT). W dniu dzisiejszym powrócił do Warszawy z urlopu wypoczynkowego minister spraw zagranicznych, August Zaleski i objął urządowanie.

WARSZAWA, 1 VIII. (PAT). W dniu dzisiejszym powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urządowanie minister pracy i opieki społ., Aleksander Prystor.

OGRÓD-RESTAURACJA „TIVOLI” Przejazd 1. Tel. 126-30

zawiadamia niniejszem, że z **KONCERTY** dniem dzisiejszym rozpoczyna **Orkiestra 28 p.S.K. pod kierunkiem poruczn. GAUBA**

UWAGA: W razie niepogody w lokalu zimowym. 6925

Prenumerata premjowa

Prenumeratory, którzy dziś, w sobotę, dnia 2 sierpnia wpłacą bezpośrednio w administracji „Głosu Porannego” (ul. Piotrkowska 101)

prenumeratę za m. sierpień otrzymają dotychczasowym zwyczajem

JAKO BEZPŁATNE PREMIMUM

bilety do pierwszorzędných kin lub cenne, ciekawe książki!!

Dr. Trawiński
powrócił
PIOTRKOWSKA 123

EMIL LUDWIG

Radykalizacja dwóch rewolucji

III.

Tutaj rozpoczyna się zasadnicza różnica między oburuchami społecznymi. Bowiem podczas gdy w Paryżu poczynając od szóstego roku znowu się stale konsolidowano, tak że w dwunastym roku pierwszy konsul mógł pisać: „Rewolucja powraca do swych początków. Właściwie skończyła się”, to w odpowiadającym dwunastym roku rządu sowieckiego przeżywa nową radykalizację. Jej podstawa są osobiste, rzeczowe i, jeśli się tak wyrazić można, sugestywnej natury.

Przedewszystkiem chodziło o to, aby się pozbyć Trockiego, ostatniego wielkiego bojownika, twórcy armii czerwonej, któremu przeciwnicy, wobec wielkiej jego popularności, podsuwali, napewno niesłusznie, zamiary dyktatorskie. Napoły wzgardzony siedział w kraju, pisał i przemawiał przeciwko „termidorezykowi” Stalinowi i jego adherentom, którzy oddawali na pastwę zdobycze rewolucji, tolerowali porastanie w pierze kulaków i nie pozwalali wyciągać dość silnych żywotnych z chłopstwa; trzeba kraj uprzemysłowić, całkowicie zniszczyć wielkiego chłopca, zupełnie znieść indywidualną gospodarkę, aby zdławić podnoszący znowu głowę instynkt kapitalistyczny. Taki głos, któremu wszyscy niezadowoleni przyszli

chcieli się, musiał Stalin zmusić do mileżnia; uczynił to za pomocą okrutnego zamachu, oddając swego wroga, zamiast go zabić, na łup kapitalistycznej Europy. Przytem jednak jemu samemu nie pozostało nic innego, jak zradyzalizować się, bowiem brakło mu autorytetu Lenina, który jedyny potrafił zawrócić.

Gdy Stalin w ubiegłym roku przejął radykalną politykę Trockiego w stosunku do chłopów, doszło do tego ogólnego wrażenia, że cały świat, niby pierścieniem kładzie się dokoła Rosji. Każdy krok państw zachodnich był obserwowany nieufnie, źle sobie tłumaczono naturalne życzenie Niemiec porozumienia się z Francją: postanowiono całkiem się niezależnić, same mu się wyżywiać, ubierać, zbroić. Aby nie kupować maszyn zagranicą trzeba było nadać rolnictwu fantastyczne tempo w kierunku eksportu: zboże, którego przed wojną eksportowano przeciętnie 11 milionów ton, powoli podniosło się z zera na 3 miliony ton, spadło potem znowu do zera, potem nawet do minus ówierć miliona, które importowano, ale w ostatnim roku znowu podniosło się rzeczywiście do pewnego eksportu, ale kosztem wyżywienia chłopstwa.

Również pod względem drągiego znamienia radykalizacji, mianowicie rozwijającego się ateizmu, bardzo trudno byłoby przeprowadzić porównanie z Francją; wtedy cały ruch był bardziej dziki i chaotyczny. Wprawdzie wtedy, jak dzisiaj, stary kalendarz został skasowany i już w 1792 roku ustanowiono, jak dzisiaj, co pięć dni dzień wypoczynkowy, przyczem każdy miesiąc podzielono na trzy dekady. Zamiast imionami świętych, oznaczono dni nazwami zwierząt i roślin: wino, kasztan, koń, kartofel, byk, gęś, miód. Poza tem doszło w konwencie do najdziwniejszego lże

nia Boga i księży, szaty mszalne obnoszono w karykaturalnych pochodach po mieście, groby królewskie w St. Denis zbeszczeszczono, nad drzwiami kościołów napisano „Do rozsądku”, a piękna Madame Momoros pokazywała w Notre-Dame, jako bogini, że i rozsądek ma swoje wdzięki. W pół roku później Robespierre, jako dyktator, bronił istnienia Wyższej Istoty, a zwracał się już tylko przeciwko księżom i doprowadził do przyjęcia uchwały, zabraniającej niezdecydowany środek między patosem i komizmem: „1. Naród francuski uznaje istnienie Najwyższej Istoty i nieśmiertelność duszy. 2. Najgodniejszym kultem tej Najwyższej Istoty jest wykonywanie praw człowieka”. Obecnie na miejscu pięknej damy pojawił się pozbawiony wdzięku Robespierre na pewnym uroczystym święcie, jako arcykapłan w niebieskim fraku z trójkolorową szarfą i piórnonuszem, dzierżąc w rękach wiązankę kłosów i kwiatów. Nad drzwiami kościołów pisano obecnie: „Do Najwyższej Istoty”. W siedem lat później Napoleon zawarł swój konkordat z kościołem katolickim; w rok później po raz pierwszy obchodzone znowu Wielkanoc, jako święto dziękczynne.

Inaczej w Rosji. Tylko partja komunistyczna, do której ze stu pięćdziesięciu milionów należy najwyżej jeden, przepisuje ateizm i wyklucza każdy, któryby ochrzcił swe dziecko; wszyscy pozostali mają wolność sumienia i przez dziesięć lat mogli odwiedzać swoje stare świątynie. Tylko, że nie czynili tego często, przy najmniej w roku 1924, gdy w kilku okręgach Rosji próbowałem się tą sprawą zainteresować. W Rosji kościół co prawda zawsze degradował siebie do roli narzędzia caratu, księża stali zarówno pod względem moralności, jak i pod wzglę-

dem wykształcenia, o wiele niżej od kleru katolickiego, a w literaturze pijany, żebrzący pop był figurą komiczną. Rosyjski chłop był, jak zapewniali najlepsi znawcy już przed wojną, więcej przesądny, niż religijny i szybko wyrwano go na światło dzienne z mistycyzmu i lęku, gdy pomimo bezbożnych mów agitatorów nie padały ani gromy, ani błyskawice. Trzy nieurodzaje więcej pożytku przyniosłyby dzisiaj wierze w Rosji, niż wszystkie bogobojne kazania Europy.

Co pozostało, a mianowicie przez wieki zastarzałe przyzwyczajenia, jest od roku ostrzej zwalczane; znowu Stalin i jego adherenci są przez lewicową opozycję prhani w kierunku, który im zarzuca, że są zbyt tolerancyjni. Gdy następnie sekretarz robotniczy jakiejś wielkiej fabryki występuje na zgromadzeniu i, aby się przypodobać centrali, stawia wniosek o przekształceniu miejscowego kościoła na dom klubowy, to kto odważy się głosić przeciwko temu wnioskowi? Jeśli ci robotnicy stanowią większość danego okręgu, to uchwała o zamknięciu kościoła zostaje zatwierdzona przez centralę. Czasami jednak rozwijało się to nieco inaczej: Gdy urzędnicy z miasta przybyli na wieś, aby zgodnie z uchwałą zdjąć dzwony, to zdarzyło się ubiegłej jesieni w jednej z wsi na wschód od Moskwy, że tłum zgromadził się i zamordował tych urzędników. W procesie tak manewrowano świadkami, że okazało się, jakoby kilku bogatych chłopów wraz z popami zaaranżowało ten bunt. W konsekwencji owych bogatych chłopów i popów skazano i stracono. Ale zdaje się, że chodziło w tym wypadku o polityczne niebezpieczne elementy. A fakt, iż prześladowano jedynie ortodoksów, wskazuje na motywy polityczne, bowiem ani rabinów, ani pastorów poważnie nie prześladowano, a co się tyczy nielicznych księży rzymsko-katolickich, którzy padli ofiarą, to podobno chcieli oni uchodzić za agentów Polski.

Od marca również i w tej dziedzinie nastąpił nowy ruch wsteczny. Kierownictwo partji zdecydowanie stroni obecnie od takich gorących sporów, a Stalin, który musiał do pewnej granicy tolerować fale niezadowolonia, czuje się obecnie dość silnym, aby odgwiżdżać swoich agentów! Przez pół roku, od przeszłej jesieni do tegorocznej wiosny, musiał on tolerować prześladowanie kleru, zamykanie kościołów, występowanie oddziałów podatkowych, ponieważ nie potrafił okiełznać rozpętanych. Dzisiejsza młodzież, od dwunastu lat komunistycznie wychowana, prze naprzód, a człowiek, stojący na czele,

musi spróbować powolniejszego kroczenia bez autorytetu Lenina. Teraz znowu starsi wśród chłopów żegnają się i mówią: Batuszka Stalin jest jednak mądrym człowiekiem: zarządził on, abyśmy otrzymali z powrotem nasze krowy i aby nam wolno było znowu chodzić do kościoła. Bowiem w dniu 15-go marca pojawiło się niespodziewanie nowe rozporządzenie: Zamknięcie cerkwi jest dozwolone jedynie po jednogłośnej uchwale. I potem, jak ubiegłej zimy Madonna była przedmiotem drwin w specjalnych pochodach, obecnie karany jest każdy, kto drwi z religji.

W tym odwróceniu kryje się zapewne jedynie manewr faktyczny, bowiem, jeśli się nie myli, w obecnej chwili w Moskwie dalecy są jeszcze od tak zwanego Termidora. Stalin nie jest Robespierrem, a Trocki — Dantonem. Wstrząśnięcie podstaw religji nie ogranicza się do Rosji, we wszystkich częściach Europy występują rokrocznie dziesiątki tysięcy obywateli z gmin kościelnych; przyczyny są rozmaite i trudno je tutaj wytłuszczać. Ani francuska, ani rosyjska rewolucja nie miały religijnych motywów i celów; nie można nawet powiedzieć, że Bóg, który w siódmym roku został z powrotem przyjęty w Paryżu, wkroczył w trzynastym roku znowu do Moskwy, bowiem tutaj z inicjatywy państwa nie był nigdy wypędzany. Ani o rozsądku, ani o „Najwyższej Istocie” nie pisało tutaj na drzwiach cerkwi, ani nie zarządzone nigdy, aby zamknąć wszystkie świątynie i wypędzić wszystkich księży; ich wpływ nie był dostatecznie wielki, aby ich trzeba było wytepić.

Jedyna religja, jaką zna nowa Rosja, jest praca. W tej miłośności różni się ona zasadniczo od francuskiej, bowiem tam potrzeba było dopiero dyktatora, aby wszystkich obywateli skłonić do działania. W Moskwie od 1917 roku pracowano gorączkowo i to jest tem więcej zdumiewające, jeśli zważyć, że Rosjanin równie chętnie unika wszelkiej aktywności, jak Niemiec jej szuka. To jeszcze wielkie pytanie, czy praca uszczęśliwia; nikt natomiast nie wątpi, że jest ona dzisiaj niezbędna. Gdyby bolszewicy nie dali swojemu narodowi żadnej z ich wspaniałych ksiąg ustawodawczych, a przyniesli mu jedynie obyczaj pracy, to i tak osiągnęliby więcej, niż Europa wymarzyć sobie może. Rosja i Ameryka, jedyne kraje, w których darmożjad nie jest tolerowany, zbliżone są bardziej do siebie, niż przyznać chcą w Nowym Jorku, Moskwie, czy Berlinie.

KONIEC.

LUDONA

Dziś i dni następnych!

Wspaniały program słynnej wytwórni Foxa, zawierający 2 arcydzieła filmowe

— I. —

WEDŁUG LITERY PRAWA

Dramat dziewczęcia, które ukochany człowiek skazuje bezwiednie na zgubę.

W rolach głównych:

Ulubiona i czarująca

Madge Bellamy
i rasowy amant **Don Terry**

— II. —

Serce Lofnika

Czarujący poemat chwały, miłości i młodości, rozgrywający się między niebem a ziemią

W rolach głównych:

Najpiękniejsza brunetka Ameryki

SUE CARROL
i młodzieńczy bohater **D. Rollins**

Wyjątkowo wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Leona Kantora.

Początek seansów o 4-ej pp. w sob. i niedz. o 12 w poł. Ceny miejsce najniższe w sob. i niedz. od godz. 12-ej do 3-ej po 50 gr. i 1.— zł.

Wybory prezydenta Francji



odbyć się mają za rok, ale już obecnie pojawiają się pierwsze jaskółki kampanji wyborczej, przyczem prawica wysuwa sen. Lebruna (na prawo), a żywo umiarkowane i lewica Brianda (na lewo).

Złoty polski na giełdzie egipskiej

KAIR, 1. 8. (PAT). Na giełdzie egipskiej wprowadzone zostały stałe notowania złotego. Kurs złotego ogłaszany jest obecnie w dziennikach Aleksandryjskich i Kairskich. Miejscowe banki skłonne są we własnym interesie rozszerzyć swój zakres działania na dewizy polskie.

Burza w Wilnie Kilka osób poranionych piorunami

WILNO, 1. 8. (PAT). Wczoraj w godzinach popołudniowych nad miastem przeszła niezwykle sily burza połączona z gradem i ulewny deszczem. Wskutek uderzeń pioruna zostało poranionych kilka osób, które w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. Ulewny deszcz w wielu ogrodach zniszczył zupełnie warzywa, wyrządzając znaczne szkody. W mieście zostały zalane piwnice i suteryny.

Katastrofalne położenie wsi

Z tegorocznych cen żyta rolnik kupuje trzy razy mniej odzieży, butów i narzędzi

Z Warszawy donoszą:

O tem, ile wieś, czerpiąca swe dochody ze sprzedaży zboża, utraciła wskutek spadku cen na artykuły rolne, świadczy następujące zestawienie urzędowe głównego urzędu statystycznego.

W roku 1927-8 plug jednoskobowy mógł sobie rolnik kupić za 99 kilogramów żyta. Obecnie — wskutek spadku cen zboża — ten sam plug kosztuje w przeliczeniu na żyto 277 klg., a więc prawie trzy razy drożej. Cena 10 klg. nawozu sztucznego (superfosfatu) wzrosła w tym czasie z 20 na 55 klg. żyta, garnka emalowanego z 5 na 16 kilogramów, obuwia z 96 klg. w r. 1926 do 277 w marcu roku bieżącego. Szpulka nici zdrożała z 2 na

5,2 klg., metr medapolamu koszulowego z 5 na 12, mydło z 5 na 13, nafta zaś z 1,5 na 5 kilogramów żyta.

Porównanie to tłumaczy nam całą groźbę obecnej sytuacji w Polsce. Z pracy na roli utrzymuje się w Polsce 64 proc. całej ludności. Ludność ta w porównaniu z rokiem 1927 osiąga za swą pracę blisko trzy razy mniej. Tem samym mniej może kupować płótna, narzędzi, butów, książek i wyrobów fabrycznych.

Wieś utraciła swoją — i tak nie zbyt w Polsce wielką — zdolność nabywczą, skutkiem czego przemysł i rzemiosło nie mają odbiorców, a handel — nabywców. Spadek cen w rolnictwie wywołał kryzys i zastój w miastach.

Dopóki ten stan nie ulegnie zasadniczej poprawie na wsi — dopóty i miasta nie zaznają dobrobytu.

Podane przez nas przykłady statystyczne w rzeczywistości może nie są tak rażące. Wieś nie produkuje i nie sprzedaje wyłącznie żyta. Pszenica, jęczmień, pasza, owoce nie spadły w tym stosunku.

Nie spadły też tak katastrofalnie ceny nabiału, jajek, drobiu, jarzyn oraz zwierząt hodowlanych.

Wieś może w najrozmaitszy sposób uciekać przed stratami i ratować się przed kryzysem.

Niemniej jednak wszystkie artykuły pochodzenia roślinnego, ostatecznie zaś również i artykuły hodowlane, spadły poniżej poziomu z lat 1927 — 1928.

R 100 zakończył lot transatlantycki

MONTREAL, 1 VIII. (PAT). Sterowiec R 100 został o godz. 9.20 przymocowany do maszty po zakończeniu lotu transatlantyckiego, którego trasa wyniosła 3.000 mil.

Departament marynarki w Waszyngtonie oświadczył, że lot sterowca R 100 oznacza znaczny postęp w dziedzinie komunikacji między obydwojma kontynentami i świadczy o możliwościach zbliżenia Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanji drogą przez Kanadę.

Wielki pożar pod Warszawą

WARSZAWA, 1 VIII. (PAT). Wczoraj o godz. 15 w Okuniu za Rembertowem w pobliżu Warszawy pożar zniszczył 34 domy mieszkalne oraz 70 stodoł ze zbiorami tegorocznymi i część inwentarza.

3.230 tysięcy zł. na zapomogi wyasygnowało ministerstwo pracy

Z Warszawy donoszą:

Dnia 4 b. m. ministerstwo pracy ustali kwoty miesięczne na sierpień, przeznaczone na akcję pomocy doraźnej bezrobotnym oraz na dopłaty do budżetu funduszu bezrobocia.

Kredyt ten wyniesie 3.230.000 złotych. Jest on nieco większy

od sumy preliminowanych w czerwcu i lipcu.

Ponadto na subsydia, zasiłki i zapomogi dla instytucji opiekujących się matką i dzieckiem, inwalidami, weteranami powstań narodowych i t. d. ministerstwo pracy wypłaci w sierpniu 1.360.000 złotych.

Dalsze punkty w Berlinie zdobywają dzielni lotnicy polscy

BERLIN, 1. 8. (PAT). Według wiadomości z godziny 18 w dniu dzisiejszym wylądowały na lotnisku w Tempelhofie dwie awionetki uczestników tegorocznego raidu awionetek a mianowicie: maszyna szwajcarska S. 1, która natychmiast przeleciała na lotnisko w Staaken oraz polska maszyna O.5 pilotowana przez Dudzińskiego. Do tej pory brak jest wiadomości o polskim lotniku Babińskim lecącym na maszynie O.6, który wystartował z Gdańska o godz. 8.53 rano i dotychczas w Berlinie nie wylądował. O godz. 19 przyleciał na lotnisko gdańskie pilot Muslewski, który jutro rano wystartuje do Berlina.

*

BERLIN, 8. I. (PAT). Dziś na lotnisku w Staaken odbyła się próba technicznego rozkładania i składania awionetek oraz próba t. zwane

go zapuszczania motoru. Próbom poddano 28 motorów w tem wszystkie 4 przybyłe do Staaken awionetki polskie. Z maszyn polskich P.2, P.3 i P.4 żadnych punktów za składanie i rozbiór awionetek jako nieprzygotowane do tego rodzaju prób nie otrzymały, jedynie 0.1 otrzymała 6 punktów za składanie skrzydeł.

W próbach nad zapuszczaniem motoru, awionetki polskie uzyskały: 0.1 — 6 punktów, P.3 — 8 punktów, P.2 — 5 i P.4 — 10 punktów. We wspomnianych próbach największą ilość punktów otrzymały: B.7 — 18 punktów, C.6 — 17 punktów.

Po godz. 18 lotnicy między innymi lotnik polski Bajan dokonali trudnego lądowania ponad 8 metrowej wysokości przeszkodą, w formie dwóch pali między którymi zawieszono linę.

Terror ukraiński

Członkowie bojówki usiłovali spalić żywcem rodzinę żydowską

LWÓW, 1 VIII. (PAT). Dnia 1 sierpnia r. b. o godz. 1-ej nad ranem podłożono pod dom Soni Metzger w Buszkowicach, pow. Przemyśl, ogień, który domownicy spostrzegli i ugasiłi. Ustalono, że sprawcy usiłowanego pożaru rzucili na strych domu przez okno szmatę, zmoczoną naftą, którą przedtem zapalili. Jednego ze sprawców, mianowicie Włodzimierza Dudka, ślusarza z Buszkowic, aresztowano.

Jak stwierdzono, pozostaje on w ścisłym kontakcie z ukraińską nacjonalistyczną organizacją terrorystyczną i jest wybitnym członkiem miejscowego stowarzyszenia ukraińskiego „Sokil”.

Czynu powyższego jak dalej stwierdzono, dopuścili się sprawcy z pobudek politycznych. Chodziło im mianowicie o wyrugowanie ze wsi miejscowych żydów.

Poszkodowana Metzger jest żydówką i prowadzi handel mieszanym, a ponadto handluje zbożem. Sprawcy zamknęli za czasu drzwi domu z zewnątrz, aby uniemożliwić domownikom ratowanie się ucieczką. Gdyby pożaru zawczasu nie spostrzeżono 4 życia ludzkie byłyby na rażone na niebezpieczeństwo. W czasie rewizji domowej u Dudka znaleziono pewną ilość numerów organu oficjalnego ukraińskiej organizacji wojskowej „Surma”.

Naczelny redaktor aresztowany za uprawianie agitacji komunistycznej

PARYŻ, 1. 8. (ATE.) W związku z planowanymi w dniu dzisiejszym demonstracjami komunistycznymi władze dokonały licznych aresztowań.

Oprócz redaktora naczelnego dziennika komunistycznego „Humanite” Bonte, aresztowano 12 współpracowników tegoż dziennika.

Przeciwko „Humanite” wytoczone zostało postępowanie karne, z kolei setne, za uprawianie propagandy.

Przed dziesięć laty

2 sierpnia.

FRONT PÓLNO-CNO-WSCHODNI. W 4-ej armji walki na linii Bugu. Na froncie 1-ej naszej armji rozwija się koncentryczne natarcie trzech armji nieprzyjacielskich — 4, 15 i 3-ej w kierunku na Wyższe Mazowieckie (na wschód od Zambrowa). Dowódca północnego frontu sowieckiego, Tuchaczewski mniema, że tu znajdują się główne siły polskie. W ciężkich walkach, jakie się tu w dniu dzisiejszym wywiązują, zadaje XVIII brygada, dowodzona przez pik. Łuczyńskiego, ciężkie straty nieprzyjacielowi, przyczem zdobywa sześć dział, kilkanaście karabinów maszynowych i przeszło pięć tysięcy jeńców, rozbijając cztery pułki piechoty sowieckiej.

Późną nocą nieprzyjacieli opanowuje Łomżę.

FRONT POŁUDNIOWO-WSCHODNI, 6-ta armja: Nad Seretem 12 dywizja piechoty rozpoczęła pomyslną kontrakcję w rejonie Mikuliniec.

Oddziały 18-ej dywizji gen. Krajewskiego zajęły Adamy na północ od Buska.

W 2-ej armji 6-ta dywizja piechoty, dowodzona przez gen. Lindego, przełamawszy opór nieprzyjaciela, zbliżyła się pod wieczór na odległość sześciu kilometrów od Brodów. Grupa jazdy w składzie 1-ej dywizji i V brygady zajęła Radziwiłłów.

3-a armja po odparciu ataków nieprzyjacielskich na wschód od Kowla, wykonuje nakazany odwrot.

Minister Składkowski bada akcję sabotażową bojówek ukraińskich

LWÓW, 1 VIII. Przebywając na inspekcji starostw Małopolski Wschodniej minister spraw wewnętrznych Sławoj-Składkowski przybył wczoraj na teren województwa lwowskiego.

Minister Składkowski zajął się osobiście sprawą ostatniego napadu bojówki ukraińskiej organizacji wojskowej na trans-

port pieniężny poczty na linii Lwów — Bóbrka i w związku z tem całokształtem przejawiającej się akcji sabotażowej ukraińskich elementów wyrotowycen.

Min. Składkowski po zapoznaniu się z tokiem śledztwa wydał władzom miejscowym energiczne zarządzenia.

Zwłoki do Anatomicum

Specjalna konferencja organizacji żydowskich ma zająć się tą sprawą

Z Warszawy donoszą:

Sprawa dostarczania zwłok zmarłych żydów do Anatomicum wydziału lekarskiego uniwersytetu warszawskiego nie została dotychczas uregulowana i jest rok rocznie powodem gorszących awantur na terenie uniwersytetu między studentami chrześcijaninami a żydami.

Niedopuszczanie studentów żydów do prac w prosekutorjum, awantury, a nawet bójkki, które przy obopólnym podnieceniu wybuchają często między studentami — wszystko to przemawia za tem, by kwestja ta została ostatecznie i de-

finitywnie zdecydowana i przeprowadzona. W związku z tem — wśród szeregu organizacji żydowskich powstał projekt zwołania konferencji zainteresowanych czynników, na której zostałaby sprawa dostarczania zwłok żydów do Anatomicum ostatecznie uregulowana.

Konferencja ta ma odbyć się we wrześniu, a wezmą w niej udział m. in. przedstawiciele rabinatu warszawskiego.

Może więc w roku bieżącym, jak i na przyszłość — zatargi studentów o zwłoki więcej się już nie powtórzą.

Min. Pernot w Warszawie



Min. Kuhn (na prawo) wita na dworcu stolicy gościa z Francji.



Napisał Gert Rothberg

(Ciąg dalszy)

Portjerzy spojrzeli na siebie ze zdumieniem. Wreszcie odezwał się jeden:

— Kogoż ma u siebie stary do wszystkich djabłów? Przecież jest taki uprzejmy, jak nigdy dotąd. Wydaje się, że ma do załatwienia jakiś olbrzymi interes. Bo inaczej nie zginałby się tak bardzo jego wyladowany gotówką grzbiet.

W biurze dyrektor Rochus latał jak zwarjowany i wszystkie przygotowywał. Musiał być zawarty normalny kontrakt. Tak łatwo nie wypuści z ręki tego wspaniałego interesu, który mu się nawinął.

Teraz dotknął pytania, które leżało mu najbardziej na sercu.

— Panie Karell, jaka gaża?

Karell bez wahania wymienił sumę. Dyrektor drgnął przykro zdumiony, ani na chwilę jednak nie zmienił radosnej miny, wreszcie skinął na znak zgody.

Karell uśmiechnął się.

— Gaża ta ma być podzielona między drobnych artystów i urzędników. Bo wszyscy oni żyją w biedzie i nędzy, ponieważ pan, panie dyrektorze, również holduje powszechnemu hasłu: u góry wszystko, u dołu nic. Wobec tego podzielę pieniądze pomiędzy biednych.

Dyrektor odpowiedziałby chętnie:

— Połowa wystarczyłaby wobec tego całkowicie.

Jednakże wolał przemilczeć. Znał zbyt dobrze Karella z dawnych czasów.

Artysta La Rose zobowiązał się do trzykrotnego występu z

gażą po 10,000 dolarów za wieczór. Zdecydowanym ruchem podpisał umowę. Dyrektor Rochus drżącą ręką położył także swój podpis.

Karell podniósł się.

— Jeszcze jedno. Życzę sobie, aby pan stanowczo zaprzeczył, gdyby ktoś twierdził, że jestem synem zmarłego króla kopalnianego, Karella. Jestem dla cyrku La Rose. Zechce pan to również zakomunikować Violecie Monte. Dziękuję. Bądź pan zdrow!

Karell wyszedł szybko, nie zwracając więcej uwagi na dyrektora, który odprowadził go aż do drzwi. Na ulicy rozmówił się Karell z kierowcą taksówki. Szofer zdecydował się natychmiast za wysokim wynagrodzeniem odbyć długą nocną jazdę. Karell rzucił się na poduszki. Nie widział już wielu uprzejmych ukłonów dyrektora Rochusa.

Ten popędził teraz śpiesznie do biura, aby porozumieć się, pomimo późnej godziny ze swym szefem reklamy.

Następnie dyrektor przypomniał sobie nagle o Violecie Monte. Jej przedewszystkiem musiał zabronić opowiadania plotek.

Violeta przybyła natychmiast. Narzuciła jedynie szybko płaszcz na swój uwodzicielski kostjum artystyczny. Wezwanie dyrektora wprawilo ją w podniosły nastrój. Jeśli stary teraz ją do siebie wzywał, mógł mieć na celu jedynie znaczną podwyżkę jej gaży; bo dziś wieczorem znowu nagrodzona została ol-

brzymiami owacjami i brawami. To też zrobiła zdziwioną minę, gdy dyrektor odezwał się:

— Przepraszam panią, panno Violeto, że kazałem panią wezwać o tak późnej godzinie. Jednakże idzie tu o niezwykle ważne sprawy. Należy pani do grona artystów, którzy swego czasu byli w Ohio, gdy był jeszcze znany słynny La Rose. La Rose był przed chwilą u mnie, siedział tam, gdzie pani w tej chwili siedzi, naprawdę. A więc był tutaj i wraca do nas. Poczatkowo zobowiązał się jedynie na trzy dni. Jest to oczywiście trick. To zawsze przyciąga. Prawdopodobnie pozostanie już u nas na stałe. A teraz moja prośba do pani: La Rose dowiedział się, że indykuje się go z synem znanego giełdźiarza Karella w K. Nie życzy on sobie tego i przyjdzie do nas pod tym warunkiem, jeśli postaram się o to, że ta gadanina się skończy. Proszę więc panią stanowczo zaprzeczać, że nasz słynny przyjaciel nazywa się właściwie Karell. Znamy go tu jedynie pod nazwiskiem La Rose. Zrozumiała mnie pani?

Violeta skinęła głową. Nie mogła tego pojąć, że Lu Karell chciał wrócić do cyrku. Czy może było uwierzyć w takie szczęście? Omyłka była przecież absolutnie wykluczona, Lu był przecież synem króla kopalnianego. Jednak nie chciał być znany pod tem nazwiskiem; wobec tego należy wszystko odwołać, co wygadała w pasji za zdróści. Dobrze, to da się zrobić. Uśmiechnęła się uwodzicielsko do dyrektora.

— Oczywiście, dyrektorku, wszystko się zrobi. Ale jak wygląda sprawa niewielkiej podwyżki mojej gaży? Ponieważ jesteśmy właśnie w tak miłym tête a tête. Nikt się o tem nie dowie, zapewniam pana. Muszę mianowicie poczynić szereg koniecznych zakupów.

Rochus zrobił minę, jakgdyby nagle opanował go silny ból zęba. Ta przekłeta kanalia! Im były piękniejsze, tem więcej zmartwień miało się z niemi.

Violeta oparła się z gracją o poręcz kanapki i bawiła się swemi brylantowymi pierścieniami. Dyrektor Rochus w milczeniu wypisał kwit kasowy i podał jej. Violeta schowała go z uśmiechem.

— Servus, dyrektorku! Pozostajemy dobrymi przyjaciółmi. Wstała i wyszła z miną kró-

lowej. Rochus rzucił za nią jadowne spojrzenie. Jednakże niedługo zagłębiał się w swych przykrych myślach, gdyż nagle zapukano do drzwi i wszedł bardzo wysoki, chudy pan, z bródką, która wyglądała, jakgdyby zaległy się w niej mole. Jednakże melancholijne spojrzenie tego pana ożywiło się nagle, gdy dyrektor Rochus powiadomił go, w jakim celu wzywa go do siebie.

Obaj panowie siedzieli jeszcze długo przy naradzie, podczas gdy Lu Karell oparty był o kąt samochodu, spoglądając w czarownie piękny krajobraz noeny, oświetlony pełnią księżyca.

May czekała cały, długi wieczór, a Lu nie przybywał. Odesłała służbę na spoczynek. Może coś mu się wydarzyło?

Usiadła w głębokim, miękkim fotelu przy kominku, w którym płonął niewielki ogień. May w ciągu dnia miała trochę gorączki. Teraz było jej zimno, pomimo miękkiego szlafrocza, który włożyła. Na poręcz tuż koło niej wisiała kurtka domowa Lu. May przyciągnęła ją i otuliła się w nią. Poczula delikatny zapach, tak charakterystyczny dla Lu, który oszłomił jej zmysły. Przytuliła rękawy kurtki do warg.

— Lu, kochany, Lu, przybądź wreszcie do domu.

Smiertelna cisza w całym domu. W ogrodzie zerwał się lekki wiaterek, a szum drzew i krzewów dochodził aż do niej. May oparła głowę o miękkie oparcie i zamkła oczy. Przez chwilę leżała tak nieruchomo, poczem znowu spojrzła na zegar. Wskazówki posuwały się coraz dalej, a on wciąż jeszcze nie przybywał.

Znowu obudził się w niej strach. Zerwała się i podeszła do okna. Tam oto, ten jasny pas, to była szosa, po której musiało przyjechać auto Lu. Długo stała May przy oknie, aż ogarnęło ją ponownie popołudniowe osłabienie. Powoli wróciła na fotel. I wciąż jeszcze nie powstała w niej myśl, aby czynić Lu wyrzuty. Napewno byłby już dawno przy niej, gdyby nie wydarzyło mu się coś szczególnego.

Dlaczego Toga?

Przeszło 6000 lekarzy w tej liczbie wielu słynnych profesorów wyrażają swoje uznanie dla skuteczności działania Toga przy reumatyzmie, podagrze, bólach nerwowych i bólach głowy, grypie i przeziębieniach.

Nie zapominajcie o pojeniu zwierząt

1) Laureatka konkursu piękności w Rio de Janeiro, czarujące zjawisko ekraru

LIA TORA

jako mścicielka własnej hańby w potężnym dramacie obyczajowym

Czarna Dama

Tragedja dziewcząt rzuconych na pastwę zepsucia wielkomięskiego.

2) Historia dzisiejszych beztroskich, lekkomyślnych, rozflirtowanych, roztańczonych córek

Współczesne dziewczęta

Prawdziwa miłość lekkomyślnej chłopezyce

oto najbliższe przeboje ulubionego kinoteatru

6888 „LUNA”



Dźwiękowy teatr świetlny

CASINO



Dziś i dni następnych!

I. Erotyczny dramat z Dalekiego Wschodu p. t.

W Zaułkach Szanghaju

W rolach głównych:

Anna May-Wong, Paulina Starke i So-Dzin.

II. Pikantny komedjodramat p. t.

Kolowrotek Miłości

W rolach głównych:

DOROTHY SEBASTIAN, JUNE MARLOWE i JOHN HARRON.

Nad program Aktualności krajowe

Początek seansów o godz. 4,30, 6-ej, 8-ej i 10-ej wiecz.

Ceny miejsc na 1-szy seans Zł. 1, 1,50 i 2.— na dalsze Zł. 1, 2.— i 3.—

Wiadomości bieżące

Koszty utrzymania wzrosły o 2,63 proc.

Pod przewodnictwem dr. Skalskiego odbyło się wczoraj posiedzenie lokalnej komisji do badania zmian kosztów utrzymania.

Komisja ustaliła, że w lipcu, w porównaniu z czerwcem koszty utrzymania rodziny robotniczej wzrosły o 2,63 proc.

Na wzrost kosztów wpłynęły ceny kartofli młodych, wyższe od kartofli starych, następnie podwyżka komornego i cen nafty. (b)

Raporty kontrolne oficerów

Jak się dowiadujemy, w roku bieżącym nie odbędą się zebrania kontrolne a jedynie raporty kontrolne oficerów rezerwy.

Raporty obowiązywać będą oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia, oraz b. urzędników wojskowych (zwolnionych z czynnej służby w w. p.), rocznika 1883, oraz oficerów pospolitego ruszenia oraz b. urzędników wojskowych rocznika 1878.

Termin raportów ustalony został w roku bieżącym na listopad, a dodatkowe zarządzenie i plan raportów ogłoszone zostaną w październiku. (b)

Rejestracja bezrobotnych na państwową zapomogę doraźną

Magistrat m. Łodzi podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w poniedziałek, dnia 4 sierpnia r. b., rozpocznie się rejestracja na państwową zapomogę doraźną za miesiąc lipiec 1930 roku bezrobotnych, którzy otrzymali zapomogę doraźną za miesiąc czerwiec r. b. z kasy urzędu zasiłkowego dla bezrobotnych, oraz którzy wyczerpali wszystkie raty zasiłku ustawowego z funduszu bezrobocia w miesiącu czerwcu r. b., a zamieszkują na terenie gminy Łodzi.

Do państwowej zapomogi za lipiec mają prawo tylko bezrobotni, posiadający rodzinę na utrzymaniu.

Samotni i żonaci bezdzietni prawa do zapomogi doraźnej nie mają. Bezrobotny, w którego rodzinie wspólnie z nim zamieszkującej, oraz prowadzącej wspólne gospodarstwo, choć jedna osoba pracuje lub otrzymuje jakąkolwiek zapomogę, również prawa do zapomogi nie ma.

Rejestracja odbywać się będzie w lokalu urzędu zasiłkowego dla bezrobotnych przy ul. Wólczańskiej Nr. 251, w godzinach od 9

Właściciele nieruchomości bronią się

przed wprowadzeniem w życie projektu prof. Michalskiego

Zrzeszenie właścicieli nieruchomości opublikowało do właścicieli nieruchomości i wierzycieli hipotecznych odezwę, którą poniżej przytaczamy:

Magistrat m. Łodzi sporządził plan regulacyjny i po uchwaleniu tegoż przez radę miejską, od dnia 7 lipca b. r. wywieszono plan ten dla wglądu przez zainteresowanych na widok publiczny.

Większość właścicieli nieruchomości i wierzycieli hipotecznych nie zdaje sobie sprawy z tego, w jakim stopniu zostają oni tym planem skrzywdzeni i ograniczeni w swych prawach, oraz w jakim stopniu została zmniejszona wartość ich posiadania.

W poczuciu dobra naszego miasta wszyscy jesteśmy gotowi ponieść daleko idące ofiary, jeżeli posiadamy niezłomne przekonanie, że te ofiary mogą polepszyć fatalny sposób zabudowania naszego miasta. Jednakże projekt magistratu niemal pod żadnym względem nie naprawia naszych bolączek, środki zaś, którymi się posługuje, są tak kosztowne i tak niewłaściwe, że całe pokolenia przy najlepszych koniunkturach nie zdołaby udrżnąć ciężarów, wynikających

z urzeczywistnienia tego projektu. Zgodnie z obowiązującymi u nas ustawami jedyną właściwą drogą przeciwko tym niefortunnym poczynaniom jest zgłaszanie przez poszczególnych obywateli zarzutów, dotyczących tego planu.

Każdy zainteresowany musi przed najpóźniej do 1 września r. b. wnieść do magistratu zarzut, jeżeli naskutek tego planu część jego posesji zostaje zajęta przez magistrat pod ulicę, pod rozszerzenie ulic, pod place publiczne, pod zielonice, parki, gmachy publiczne itp. Tak samo niezwłocznie należy złożyć sprzeciw, jeżeli naskutek tego planu zostają właściciele nieruchomości ograniczeni w swobodzie wznoszenia budynków co do ich wysokości lub gęstości zabudowania niezależnie od obowiązującej ogólnie państwowej ustawy. W znacznym nieuzasadnionym stopniu plan regulacyjny ogranicza właścicieli nieruchomości w ich prawie wznoszenia zakładów przemysłowych.

Dla uświadomienia szerokich kół zainteresowanych właścicieli nieruchomości i wierzycieli hipotecznych, których własność i zabezpieczenie jest zupełnie zagrożone, wszystkie zrzeszenia właścicieli

nieruchomości i związki przemysłowe, działające na terenie m. Łodzi, utworzyły wspólne biuro informacji w sprawach planu regulacyjnego m. Łodzi dla dokładnego i wyczerpującego wyjaśnienia poszkodowanym właścicielom obecnego stanu rzeczy.

W interesie własnym wzywa się więc wszystkich właścicieli nieruchomości i wierzycieli hipotecznych, aby najpóźniej do dnia 18 b. m. zgłosili się do biura informacji w sprawach planu regulacyjnego m. Łodzi — ul. Pomorska Nr. 21 (gmach Tow. Kredytowego) tel. 190-10 w godzinach 10 - 1 i 4 - 7 i przynieśli ze sobą jakiegokolwiek plany swych nieruchomości, jeżeli są w posiadaniu tychże.

W biurze tym pod kierownictwem specjalnie zaangażowanego urbanisty wyjaśniany będzie stan prawny każdego poszczególnego wypadku oraz redagowane będą ewentualne zarzuty do władzy.

Platne w Ameryce depesze polskie

Jak się dowiadujemy, urząd pocztowy w Łodzi otrzymał rozporządzenie z min. poczt i telegrafów o telegramach z Polski na rachunek odbiorcy w Ameryce i ewentualnie odwrotnie. Telegramy idą drogą „via radio Warszawa“, a należność za nie pokrywa w całości nie nadawca a odbiorca. Telegramy oznaczone są bezpłatną szyfrą służbową „Collect“.

Prawo nadawania telegramów takich przysługuje tylko osobom, które posiadają zezwolenie urzędu pocztowego po uzgodnieniu z odbiorcą w kwestii wyrównania rachunku. Udzielone zezwolenie może być w każdej chwili cofnięte bez podania dowodów. (w)

W.I.Z.O.

Zrzeszenie kobiet żyd. „Wizo“ urządza w dn. od 4 do 10 sierpnia r. b. turniej tenisowy na Wiśniowej Górze. Zapisy na turniej przyjmują do 2 sierpnia włącznie p. lek. dent. Reznikowa na Wiśniowej Górze willa Rogowskiego.

Co roztargnieni łodzianie pozostawili w tramwajach

W miesiącu lipcu roztargnieni łodzianie pozostawili w tramwajach łódzkich następujące przedmioty:

- 2 teczki, 19 parasolek, 1 rękawiczek, 4 laski, 4 resztki towarowe, 2 weksle po 100 złotych, 12 portmonetek, 1 pasek, 8 rękawiczek, 4 paczki, 1 sweater, 1 szpadel, 1 nóż, 7 sakiewek,

- 1 antena radjowa, 1 chustka bawełniana na głowę, 2 walizki, 1 skórzana papierośnica, 1 zegarek, 1 beret, 3 paczki gwoździ, 1 plan widowni teatru, 2 książki, 1 obcego, 1 odkurzacz, 1 para binokli, 1 piłka, 1 dewizka do zegarka, 1 kapelusz męski.

Prawny właściciel może otrzymać zagubiony przedmiot po uprzednim określeniu swej zguby w wadzale ruchu kolei elektrycznych łódzkich przy ul. Tramwajowej 6 w godzinach od 9 do 1 po poł.

DZIŚ w Radio Godz. 19.30
ZABOBON i ZBRONIA

Szosa asfaltowa



pierwsza na terenie województwa łódzkiego, położona w gminie Stare Chojny.

Odmowa wylegitymowania się nie jest przestępstwem karalnym

Sąd najwyższy zajmował się ostatnio rozstrzygnięciem pytania czy odmowa okazania do wodu osobistego władzom bezpieczeństwa, jest przestępstwem.

Sąd najwyższy w orzeczeniu swym oparł się na przepisie instrukcji służbowej, wydanej dla policji, zezwalającej funkcjonariuszom policyjnym, na doprowadzenie do urzędu policyjnego osoby, która nie chce dowiedzieć swej tożsamości, oraz na kodeksie postępowania karnego, które zezwala w art. 81 o skarżonemu, ewentualnie podejrzwanemu, nie odpowiadać na zadawane pytania.

Z przenisu tego wynika, jak zdecydował sąd najwyższy, że samo odmówienie odpowiedzi na pytania zadawane przez policję, albo też samo odmówienie pokazania legitymacji w celu stwierdzenia tożsamości osoby nie zawiera jeszcze znamion przestępstwa i wobec tego nie ulega karze. Odmowa wylegitymowania daje jedynie władzom bezpieczeństwa możliwość zastosowania środków przymusowych w celu stwierdzenia tożsamości osoby. Samo zatem nieokazanie legitymacji nie może być traktowane jako czyn występny, ulegający karze.



Dziś i dni następnych!
Najnowszy film „UFY“ uznany bezspornie za jeden z najciekawszych filmów sensacyjno-salonowych, jakie kiedykolwiek ukazywały się na ekranie p. t.

JEZIORO MIŁOŚCI

Niesłychanie emocjonujący dramat na tle zabójstwa w „Luna-Parku“, osnuty na prawdziwym zdarzeniu. Ujawnienie niezwykle interesujących „tricków“ Luna-Parku. Ostatnie słowo techniki w walce z przestępcami.

W rolach głównych:
urocza **Hanni Weisse**,
czarująca **Grita Ley**,
przemily amant **Rolf Goth**

oraz wymieniony aktor charakterystyczny **Guri Geron**

UWAGA! Ceny miejsc znacznie niższe!
Na wieczorowe seanse miejsca po **Żł. 1.— i Żł. 1.50.**

Doskonała ilustracja muzyczna pod kier. M. Lidauera.
Początek seansów o g. 4.30 pp. w sob. niedz. 1.30. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.
Sala dobrze wentylowana.

Egzamina nauczycielskie mogą być przez kuratora odraczane

Kuratorjum okręgu szkolnego zostało upoważnione do odraczania, w poszczególnych wypadkach, na indywidualną prośbę praktycznego egzaminu dla nauczycieli na jeden rok.

Do nauczania w szkołach przyjmowani są nauczyciele, posiadający fachowe kwalifikacje. Tacy nauczyciele jednak celem uzyskania stabilizacji muszą w ciągu 5 lat od chwili złożenia zawodowego egzaminu złożyć jeszcze jeden egzamin specjalny, który odbywa się w ten

sposób, że komisja jest na lekcji gdy dany nauczyciel wyklada i ocenia jego kwalifikacje pedagogiczne.

O ile nauczycieli w ciągu 5 lat z różnych powodów nie złożył deklaracji o chęci przystąpienia do egzaminu, kuratorjum może odrzucić mu termin na jeden rok, a nauczyciel, który i w tym okresie egzaminu specjalnego nie złoży, zostaje pozbawiony prawa nauczania. (b)

Straszna śmierć dwóch kobiet

Jedna z nich świadomie biegła naprzeciw rozpedzonej lokomoīwy

W dniu wczorajszym w godzinach rannych liczni przechodnie na szosie zgierskiej byli mimowolnymi świadkami strasznej śmierci nieznanego kobiety pod kołami tramwaju.

Około godziny 9 rano torem tramwajowym w stronę Łodzi szła młoda kobieta, lat około 26, niosąc w ręku koszyk z kilkoma kurami, widocznie przeznaczonych na sprzedaż w Łodzi.

W pewnym momencie na torze ukazał się tramwaj od strony Zgierza. Motorowy, widząc idącą kobietę począł dawać dzwonkiem sygnały ostrzegawcze. Kobieta jednak w dalszym ciągu nie oglądając się za siebie szła naprzód. Tymczasem tramwaj mimo hamowania go przez motorniczego dążył coraz szybciej, powodowany znaczącym spadkiem szosy.

Mimo nadludzkich wprost wysiłków nie udało się motorowemu zahamować tramwaju w miejscu.

Gdy tramwaj znajdował się już zaledwie około 3 metrów od idącej kobiety straszny okrzyk przerażenia wydarł się z ust licznych przechodniów. Wówczas kobieta odwróciła się i ujrawszy tramwaj oddalony zaledwie od niej o 1 metr ze strachu straciła przytomność umysłu, gdyż zamiast odskoczyć w bok, stała nadal, przyciągając się nadzieją do przodu tramwajowi. W tym momencie wagon najechał na kobietę, która zniknęła pod deską ochronną. Jeszcze kilka metrów tramwaj przejechał, ciągnąc za sobą zmasakrowane zwłoki zabitej. Trupa zabezpieczono na miejscu, aż do przybycia władz sądowych śledczych.

Policja prowadzi dochodzenie, celem ustalenia nazwiska zabitej, gdyż nie posiadała ona przy sobie żadnych dokumentów osobistych.

W dniu wczorajszym około godziny 1 po południu podróżni jadący pociągiem z Warszawy w stronę Kalisza, byli mimo wolnymi świadkami strasznej śmierci kobiety, która rzuciła się pod pociąg w Łodzi na przejeździe kolejowym na ulicy Srebrzyńskiej.

W momencie, gdy ukazał się pociąg osobowy od strony Warszawy, pod szlabanem opuszczonego przeszła jakaś kobieta i

rzuciwszy z siebie chustkę oraz sweter, nim zdolał zatrzymać ją przechodnie, pobiegła torem kolejowym naprzeciw pociągu.

Maszynista zauważywszy samobójczy począł dawać syrena sygnały ostrzegawcze, a następnie dał kontrparę usiłując zatrzymać pociąg.

Niesamowity ów widok biegnącej kobiety w objęcia śmierci ujrzała liczna pasażerowie, wyglądający z okien pociągu.

2 kobiety i jeden mężczyzna zemdleli, zaś 4 osoby dostały

atak historyczny na ów straszny widok.

Kobieta zniknęła pod kołami pociągu. Jeszcze kilkadziesiąt metrów pociąg ujechał, nim maszynista zdołał zatrzymać pociąg.

Z pod kół wydobyto zmasakrowane poszczególne części ciała samobójczyni.

Natychmiast powiadomiono o wypadku komendanta posterunku policyjnego na dworcu kolejowym, który wszczął dochodzenie, celem ustalenia nazwiska desperatki.

Po obmyciu skrwawionych

kół porowozu na stacji, pociąg ruszył w dalszą drogę do Kalisza.

Według wersji, obiegających dworzec kolejowy, straszna śmierć samobójcza nieznanego kobiety jest w związku z samobójstwem kasjera teatru płockiego, 24-letniego Dyonizego Toporowskiego, który przed kilku dniami popełnił samobójstwo przed parkiem Poniatowskiego.

Ile jest prawdy w powyższej wersji ustali policja w najbliższych dniach.

Jak się dowiadujemy, policji udało się ustalić nazwisko denatki. Jest to niejaka Stefańska, zamieszkała przy ulicy Sienkiewicza 27.

Panu Izydorowi Kempnińskiemu z powodu śmierci Ojca Jego

B. P.

MAURYCEGO

składają wyrazy szczerego współczucia

Koleżanki i Koledzy

Łódzkiego Spółdzielczego Banku Dyskontowego

6916

Bestjałski napad

na dwie panienki na Wiśniowej Górze

W Andrzejowie spacerowały po lesie dwie letniczki — łodzianki Helena Rubinsteinówna i Dora Rozencweizanka.

Nagle do spacerujących doszedł jakiś mężczyzna i począł napastować obie panny. Usiłowały one zbiec lecz udało się to tylko Rubinsteinównie, a koleżankę jej opryszek rzucił na ziemię i usiłował do końca na niej gwałtu.

Zawrzała straszna walka pomiędzy

silnym mężczyzną a młodą panną, w rezultacie której Rozencweizanka rzuciła garść piasku w oczy napastnika.

Nieznamy krzyknął z bólu i puścił swą ofiarę, z czego korzystając R. uciekła do domu, a następnie zawiadomiła o napadzie policję.

Posterunek policji w Andrzejowie rozpoczął poszukiwania lecz narazie bez skutku.

Lekarka straciła oko

wskutek zarażenia się podczas operacji

Przed dwoma tygodniami zdarzył się w naszym mieście niezwykle tragiczny wypadek, którego ofiarą padła jedna z lekarek kasy chorych dr. Zand-Tenenbaumowa, zam. przy ul. Wólczańskiej Nr. 4. Dr. Tenenbaumowa, która jest także ordynatorem szpitala powszechnego w Radogoszczu dokonała o-

peracji na osobie wenerycznie chorej kobiety.

W trakcie dokonywania zabiegu chirurgicznego strumień ropy przysnął w oko lekarki. Zajęta pracą — poprzestała dr. Tenenbaumowa na otarciach oka i dopiero po skończonej operacji przystąpiła do obmycia.

Napozór wylew ropy w oko lekarki nie przyniósł żadnych następstw, jednakże już nazajutrz na stąpiło silne obrzęknięcie oka lekarki, poczem puchło już ono z godziny na godzinę.

Mimo zastosowania natychmiastowych zabiegów — oko, jak się dowiadujemy obecnie — zostało stracone. Co gorsza — zaatakowane zostało również drugie oko.

P. Zand-Tenenbaumowa przebywa obecnie w klinice w Warszawie, pod opieką męża, również lekarza.

Jak się dowiadujemy, liczyć się należy z możliwością uratowania drugiego oka lekarki.

Wiadomą jest rzeczą, iż lekarze, szczególnie chirurdzy, są stale narażeni na nabawienie się zakażenia krwi, przy byle skaleczeniu. Jednakże fakt nabawienia się ślepoty, tego najstraszliwszego kalectwa, zdarza się w dziejach medycyny stosunkowo bardzo rzadko.

Aferzyści z Wilna

dostawieni zostali etapem do Łodzi

Bank Związku Spółek Zarobkowych przesłał przed paru dniami, za pośrednictwem wileńskiego oddziału banku większy transport towarów, wartości 25.000 złotych do Wilna. Gdy właściwi odbiorcy zgłosili się po transport do magazynów kolejowych oświadczyli im, że transport został już odebrany.

Wszczęte w związku z tem śledztwo ujawniło, że transport wydany został dwu oszustom: Salomonowi Gutmanowi, mieszkańcowi Warszawy, oraz Lejbie Żabińskiemu, łodzianinowi. W następstwie ustalono, że w oszustwie tem brał udział dwaj funkcjonariusze kolei Gwroński i Cwiek. Obu kolejarzy osadzono w więzieniu wileńskim, zaś obaj oszuści przewiezieni zostali do Łodzi, celem skonfrontowania ich z szeregiem kupców łódzkich. Istnieje bowiem podejrzenie, że obaj oni grasowali przez pewien czas w Łodzi, zaś wszczęte naskutek doniesień poszkodowanych do chodzenia nie ujawniły dotychczas winnych.

(a)

Kawalerska jazda

Dwie osoby pod kołami taksówek

W dniu wczorajszym miejskie pogotowie ratunkowe wzywane było dwukrotnie do wypadków przejechań 2 kobiet przez taksówki.

Przed domem na ulicy Piotrkowskiej nr. 65 taksówka 269, prowadzona przez szofera Stanisława Węgierskiego (Drównowska 54) nalechała na przechodzącą jezdnią 18-letnią Salę Gotlieb, zamieszkałą przy ulicy Pomorskiej 33.

Stwierdziwszy wypadek szofer natychmiast zatrzymał samochód i rzucił się z pomocą przejechanej.

Zawezwany lekarz pogotowia stwierdził u nieszczęśliwej ciężkie potłuczenie całego ciała i ulegając jej prośbie miast do szpitala przewiózł ją do domu.

Szoferowi policja spisała protokół za nieostrozną jazdę.

*

Drugi wypadek przejechania miał miejsce na ulicy Nowomiejskiej 19, gdzie pod koła taksówki nr. 282, prowadzonej przez szofera Wacława Suddzia (Ogrodowa 30) dostała się 32-letnia Marta Wentland, zamieszkała przy ulicy Nowo-Solnej 3.

Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził u nieszczęśliwej złamanie kości lewego i prawego podudzia, wobec czego po nałożeniu opatrunku unieruchamiającego przewiózł ją do szpitala Pomorskiego.

Szofer został zatrzymany w V komisariacie policji aż do wyjaśnienia sprawy.



Ekwilibrysta cyrkowy w roli dzokiej (Life).

I-szy dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „Splendid”

Dziś i dni następnych!

Budzący zachwyt film dźwiękowy

Cztery pióra

Tragedja oficera gwardji królewskiej, potomka arystokratycznego rodu angielskiego, który na wieść o wojnie podał się do dymisji, za co naręczona oraz trzech przyjaciół — oficerów wręczyli mu białe pióra, będące w armji angielskiej oznaką hańby.

W rolach głównych: Niezrównana czwórka artystyczna

Clive Brock, Noah Berry, Richard Arlen, Georg Fawcett

jako oficerowie gwardji angielskiej.

Ceny miejsc: zł. 1, 2 i 3.—

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

TEATR REWJI W PARKU STASZICA

Dziś i codziennie o godz. 9 wiecz.

Wielka przebojowa rewja w 2 aktach, 17 obrazach

„Pod słomianym wdowcem”

Dojazd tramwajami 2 i 7!

Widownia zabezpieczona na wypadek niepogody!

Co się dzieje w Tomaszowie?

(Telefonem od specjalnego korespondenta „Głosu Porannego”)

Awantura w P.U.P.P.

Do lokalu ekspozytury państwowego urzędu pośrednictwa pracy zgłosili się wczoraj bezrobotni do kontroli tygodniowej, przeprowadzonej przez wyższy urząd.

Pomiędzy bezrobotnymi znalazli się tacy, którzy pomimo obwieszczonego zakazu zaczęli palić papierosy, nie zważając na uwagi innych interesantów.

Do jednego z nich, Szczepańskiego Stefana (Ciesielska 5) podszedł woźny urzędu i w grzecznej formie poprosił go o zagaszenie papierosa.

Odpowiedzią Szczepańskiego była pieśń.

Rozszalały awanturnik rzucił się na oszołomionego woźnego, powalił go na ziemię i w nielitościwy sposób począł go bić i kopać w brzuch i głowę.

Na pomoc nieszczęśliwej ofierze nadbiegł posterunkowy, pełniący służbę na sali ogólnej, siłą wyrzucił Szczepańskiego do sieni, chcąc jednocześnie do prowadzić go do komisariatu.

Bezrobotny jednak nie tylko odmówił poddania, lecz usiłował przewrócić policjanta.

Rozpoczęła się szarpanina i bójka między policjantem a Szczepańskim, który w trakcie walki sięgnął po nóż, lecz manewr ten w porę spostrzegł funkcjonariusz i zdołał mu rękę wykręcić.

Na pomoc policjantowi nadbiegli urzędnicy P. U. P. P., którzy awanturnika obwędowali.

Powiadomiony o wypadku

Dźwiękowy Kinoteatr „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Film dźwiękowo-śpiewno-mówiony

Reż. Franka Loyda p. t.

ZAKŁĘTA RZEKA

W rolach głównych:

Betty Compson

Ryszard Barthelmess

Nad program:

Dźwiękowy dodatek śpiewno-muzyczny

Początek seansów w dni powszednie 5,30, w soboty i niedziele o godz. 2-jej.

komisarjat przysłał dwóch policjantów, którzy Szczepańskiego aresztowali.

Sz. podczas bójki mocno poranił się własnym nożem, który nosił w bocznej kieszeni marynarki.

Sprawę skierowano do prokuratora.

Orkiestra imienia b. p. Lichtensteina

Omegdaj odbyło się posiedzenie zarządu żyd. tow. gimn. - sportowego, na którym dokonano wyboru prezesa w osobie p. Bolesława Szepsa w miejsce zmarłego b. p. Arona Lichtensteina.

Na zebraniu uchwalono utworzyć orkiestrę imienia b. p. Lichtensteina. Zarząd wśród członków zebrał już na ten cel zł. 1.000.

Jednocześnie postanowiono zwrócić się do wszystkich instytucji i osób prywatnych z prośbą poparcia tego zamiaru.

Istnieje przypuszczenie, że lwia część instrumentów towarzyszywo będzie mogło zakupić jeszcze w bieżącym roku.

Egzaminy dla rzemieślników

W związku z mającymi się odbyć egzaminami, jakie przeprowadza izba rzemieślnicza, miejscowe związki rzemieślnicze nagwałt zakładają kursy wieczorowe dla analfabetów i półanalfabetów, by dać możliwość swym członkom zastosowania się do nowych rozporządzeń.

Sądu pracy nie będzie!

Od dłuższego już czasu związek klasowy i rada związków zawodowych w Tomaszowie czyniła usilne staranie w celu założenia w mieście naszego sądu pracy, którego zadaniem byłoby rozstrzyganie kwestji spornych między pracodawcami a pracownikami.

Jak się dowiadujemy, władze kompetentne do propozycji po wyższej odniosły się nieprzychylnie, tak że sprawy tego rodzaju w dalszym ciągu załatwiać będzie sąd powiatowy, zaś pretensje ponad zł. 5.000 sąd okręgowy w Piotrkowie.

Hygieniczne golenie

zaprowadzono ostatnio we Lwowie

We Lwowie wprowadzono ostatnio pożyteczną innowację u fryzjerów, która się niewątpliwie przyczyni do podniesienia stosunków higienicznych w tych zakładach i jako taka godna jest naśladowania.

Fryzjerzy lwowscy wyposażeni zostali w zaplombowane woreczki, zawierające aluminową mieszkę, pedzel, gąbkę i proszek mydlny. Na życzenie gościa fryzjer posługuje się przy goleniu przybarami z takiego woreczka, za co,

Teatr miejski

Teatr Miejski	dziś 2
„Nocą na starym rynku”	12,00
„Opowieść o Herszlu z Ostropola”	4,00
„Shylok”	8,30
Teatr Park Staszica	dziś 9,00
„Pod słomianym wdowcem”	

Dziś 3 przedstawienia: o godz. 12 „Nocą na starym rynku”, o godzinie 4 „Opowieść o Herszlu z Ostropola”, o godz. 8,30 wiecz. „Shylok”.

Jutro o godz. 8,45 wiecz. „Shylok”.

TEATR REWJI W PARKU STASZICA

„Pod słomianym wdowcem”

Dziś, jutro i pojutrze o godz. 9 wspaniała imponująca wystawa rewja p. t. „Pod słomianym wdowcem” 2 akty — 16 obrazów.

Zachwyłt szczerą budzą kapitalne obrazy m. in. „W kąpieli”, „Warjat podatkowy”, „Sierpniówka” Ballada o czarownicach czarownicy, Uśmiechnij się, W opar-

TEATR LETNI „SCALA”

ul. Cegielniana 16.

Od soboty, dn. 2-go sierpnia r. b. codziennie 2 przedstawienia WIELKIEJ REWJI WARSZAWSKIEJ w 2-ach częściach i 16 obrazach p. t. HALLO! HALLO! DA... DA...! Udział biorą m. in.: Władysława Poraj-Porecka — Znakomita śpiewaczka, Hera Wieczorkówna — Wodewilistka, Kazimierz Bajon — Autor humorysta, Marek Marski — Humorysta-recytator, mistrz gwizdania w Polskim Radio, Leopold Zbucki, Jan Rzygolewski — WIRTUOZ NA HAWAJSKIEJ gitarze, Karsavinoff — (tańce) gwiazda teatrów zagranicznych Ignacy Sikorański — Artysta Teatrów Łódzkich, Edwino Ludwiko — (tańce) oraz ZNAKOMITY ZESPÓŁ BALETOWY SCALA-GIRLS.

W programie: Najnowsze przeboje, sketche, inscenizacje, występy solowe oraz sceny baletowe. Początek 1-go przedstawienia o godz. 8.15, 11-go o godz. 10.15 w. Dla wygody publiczności wejście na widownię dozwolone bez przerwy od godz. 8.15 do 10.15 wiecz. Widownia zabezpieczona od deszczu i wiatrów wobec czego przedstawienia odbędą się bez względu na pogodę.

Zapowiada: Kazimierz Bajon, Reżyser: Leopold Zbucki, Dekoracje: Władysław Nowakowski, Administracja: N. Goldszajn. Bilety do nabycia w kasie Teatru Letniego od godz. 11—2 i od 5—10.30. Ceny popularne od 1 do 4 zł.

rach haszyszu, Rewellerszkiy, Słomiani — łączcie się.

Zespół zasilony nowymi artystami składa się z pp. Jakubińskiej, Krzywickiej, Malinowskiej, Orlińskiej, Puchniewskiej, Skrzydłowskiej Dębowicza, Górskiego, Michalaka, Warchałowskiego, Tatar-kiewiczza i in.

Reżyserja Tatar-kiewiczza.

Kierownictwo muzyczne Białostockiego. Sala zabezpieczona od chłodu i deszczu. Powrót tramwajami zapewniony.

TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 9 wieczorem rewja w 18 częściach „Pegaz pod gazem” z udziałem całego zespołu.

„DOBRY WIECZÓR”

Dziś i jutro nieodwołalnie dwa ostatnie dni rewji „A to pan zna” W poniedziałek, dnia 4 sierpnia wchodzi na afisz rewja p. t. „Kapitałne Ho! Ho!” przy udziale nowozaangażowanych artystów.

Dziś trzy przedstawienia. Początek o 5.15, 7.15 i 9.15.

JUTRZEJSZY PORANEK CHÓRU ROSYJSKIEGO

Jak już podaliśmy, jutro w niedzielę odbędzie się w sali filharmonij koncert chóru rosyjskiego, który wykona 20 ulubionych pieśni ludowych rosyjskich w oryginalnych kostjumach pod dykcją M. Szarko. Jako solistka wy-

stąpi Teodora Morozowa i wykona na przy akompaniamencie gitary szereg najpiękniejszych romansów i pieśni cygańskich. Koncert urozmaicają tańce rosyjskie.

Poranek chóru rosyjskiego wywołał duże zainteresowanie w naszym mieście. Bilety w cenie od 50 groszy do 3 zł. nabywać można w kasie filharmonji. Początek koncertu o godzinie 2 w południe.

WARSZAWSKI TEATR REWJI „CHOCHLIK”

przy ul. Sienkiewicza 40.

Literacko-artystyczny teatrzyk warszawski „Chochlik” codziennie jest zapelniony do ostatniego miejsca przez najlepszą publiczność naszego miasta na doskonałej inauguracji rewji: „Wszyscy do Chochlika”. Na czoło wykonawców wysuwają się: do złudzenia przypominający Lopka z Qui-pro-quo p. Włodzimierz Boruński, który doskonale odtwarza kilka piosenek oraz kapitalnie prowadzi konferensjerkę, — oraz kierownik zespołu J. Darsł w wspaniałym monologu chłopca. Reszta zespołu z Lukjańską, Kalinowskim, Szyndrem i innymi stoi na wysokości zadania.

Teatrzyk stoi na wysokim poziomie literackim.

Codziennie dwa przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz. Ceny bardzo niskie.

Na łódzkich ekranach

„GRAND-KINO” „Braterska Miłość”

„Braterska miłość” — oto tytuł szczęśliwie dobrany do komedji ze słynnymi komikami Slim'em i Arthur'em.

Z niesłychanym spokojem i im tylko właściwym uśmiechem wytworzą sobie najprzykrzejsze sytuacje, by pokazać widzom niewy-czerpaną fantazję w ich rozwiązaniu. Farsy ich mają tak wiele ruchu, pomysłów w sferze niesłychanych szczegółów i scenek, że muszą zajmować najsciępniej uspo-sobionego widza.

Ostatnia kreacja Slim'a i Arthur'a — „Braterska miłość” — jest wprost niezrównana. Sala nie śmie je się, lecz ryczy ze śmiechu. Doprawdy niektóre tricki reżyserskie to arcydzieła dowcipu, a sytuacje komiczne są wybornie dociągnięte. Co się dzieje na ekranie Grand Kina, ile komplikacji szaleństw, pomysłów, dowcipów — ten tylko może się dowiedzieć, kto sobie uprzyjemni czas oglądaniem nierównych komików.

Kino-teatr „Przedwiośnie”

Wielkim i zasłużonym powodzeniem cieszą się gościnne występy słynnego teatru regionalnego Tad. Skarżyńskiego. Teatr ten wystawia codziennie „Sandomierskie wesele”. Sztuka ta obfituje w śpiew, melodyjną muzykę i tańce.

Olbrzymi wybór

Rakiet i ogni bengalskich

w 50 odmianach poleca

A. J. OSTROWSKI PIOTRKOWSKA 55 tel. 203-54



Dr med. 6920—

Z. DATYNER

UROLOG

powrócił

Piramowicza Nr. 2 Telef. 148-98. Przyjmuje 9—10 i od 6—8 wiecz.

Nieocenione usługi oddaje radio młodzieży uczącej się i ułatwia pracę pedagogom

O czym miał mówić? Wszak świata obroty,
Jego pragnienie, i walki, i ruchy,
Nie dobiegają tam, gdzie ciężkie młoty,
Grzmiąc przez dzień cały oślepiają duchy.

Jakżeby chętnie podzielił się biciem
Serca, stwardniałej dloni swej uściskiem...
Jakżeby chętnie żył, choć chwilę życiem
Wiedzy i światła — i prac ducha bliskiem...

(Marja Konopnicka).

Radio, ten największy cud XX stulecia, jest jakby wykonawcą testamentów naszych wieszczów. Spełnia marzenia Mickiewicza, wchodząc z jego potężnym słowem pod strzechy. Jak nakazywał Słowacki, niesie przed narodem oświaty kaganiec. Jak chciała Konopnicka, pozwala człowiekowi, utrudzonemu pracą, „żyć życiem wiedzy i światła“...

Rafonja europejska już w pierwszej fazie swego rozwoju zwróciła baczną uwagę na doniosłe znaczenie oświatowe radja i na wielkie zadania, jakie ma ono w tej dziedzinie do spełnienia. Trudno nam w jednym artykule zgłębić psychologiczne i techniczne podstawy różnych systemów i sposobów rozwiązania tego zagadnienia — ograniczamy się też z konieczności do przedstawienia pewnego materiału dyskusyjnego, w postaci krótkiego przeglądu działalności oświatowej kilku radjofonji europejskich.

W radjowym wyścigu oświatowym czołowe miejsca zajmują: Anglja, Niemcy oraz państwa skandy nawskie. „B. B. C.“ („British Broadcasting“) angielski liczy w chwili obecnej olbrzymią liczbę 3,130 tys. odbiorników zarejestrowanych, czyli ponad 12,500,000 słuchaczy, nie licząc tak zwanych „radjopajęczarzy“, których odsetek jest tam bardzo nieznaczny. Z rozwojem ogólnym radjofonji angielskiej szedł w parze imponujący rozwój działalności kulturalno - oświatowej. Gdy w 1924 r. specjalnych kursów radjowych „B. B. C.“ słuchoło tylko 220 szkół, dziś słucho ich w Anglii ponad 5,000 zakładów naukowych, czyli z górą milion młodzieży szkolnej, nie licząc młodzieży, nie uczęszczającej do uczelni, a korzystającej dzięki radju z tych wykładów.

O tem, jak dokładnie i celowo została pomyślana organizacja wykładów szkolnych „B. B. C.“, obejmujących pełny okres roku szkolnego, świadczą fakty następujące: Na dwa miesiące przed rozpoczęciem roku szkolnego, szkoły otrzymują całkowity program wykładów radjowych, dzięki czemu władze szkolne mogą włączyć go organicznie do całokształtu wykładu. Ponadto „B. B. C.“ wydaje własnym nakładem i przesyła szkołom specjalne broszury ilustrowane w cenie jeden penny, zawierające wstępy do kursów, spis książek pomocniczych i t. p. Każda szkoła zamawia te broszury w ilości, odpowiadającej liczbie swych uczniów, „B. B. C.“ dostarcza również szkołom — i to za bezcen — szkolne przybory pomocnicze, jak lupy, epruwetki, mapy itp. Dodać należy, że wykłady „B. B. C.“ są prowadzone w sposób najzupełniej nowoczesny, np. kurs historii jest ilustrowany muzyką i śpiewem z

odpowiedniej epoki, kurs geografji — opisami podróży, osobiście odbytemi przez prelegentów — punktem wyjścia wykształcenia przyrodniczego jest miłość do zwierząt — i t. d.

Niemale znaczenie mają również radjowe audycje szkolne p. t. „Mój zawód i moje rzemiosło“, wprowadzone do szkół w Szkocji. Audycje te zaznajamiają wszechstronnie młodzież z sekretami zawodowymi wszystkich rzemiosł i zawodów. Słucha więc młodzież szkocka fachowych zwierzeń ślusarza, stolarza, krawca, maszynisty kolejowego, mechanika okrętowego, zecera, robotnika fabrycznego, górnika, agenta handlowego, kupca, dziennikarza, nauczyciela, lekarza, prawnika i t. d. Gdy przyjdzie dzień, w którym młodzieniec będzie musiał zdecydować o wyborze odpowiedniego dla siebie zawodu, będzie w stanie — dzięki radju — uczynić to na podstawie obiektywnego i wszechstronnego materiału rzeczowego. Jednocześnie od tej chwili głębiej i serdeczniej wczuć się będzie w rytm pracy obcych sobie zawodów.

W związku z wprowadzeniem do szkół angielskich kursami, nadawanymi przez radjo, uczniowie tych szkół zakładają radjowe kluby dyskusyjne. Ostatnio np. wszechnicca w Sheffield zdecydowała utworzyć samodzielne grupy dyskusyjne dla łatwiejszej asymilacji wiedzy szerzonej przez radjo. Odbyły się już dyskusje w formie dialogu na temat stanowiska przemysłu w dzisiejszym życiu gospodarczym. Podobne grupy zakłada „Towarzystwo filozoficzne“, którego członkowie schodzili się ostatnio na wspólne słuchanie wykładów radjowych doktora Browna „O duchu i materji“. Dla wyrobienia specjalnych kierowników dyskusyjnych założono niedawno w Hull — pod odpowiedzialnym kierownictwem uniwersytetu — szkołę weekendową.

Duże postępy w dziedzinie popularyzacji wiedzy czyni również radjofonja niemiecka, którą pierwszy skierował na tę drogę przed pięciu laty ówczesny niemiecki komisarz do spraw radja, Hans Bredow, zakładając pierwszą radjofoniczną szkołę swego imienia. Dziś funkcjonuje w Niemczech sześć takich szkół. Nad pracą programową każdej z nich czuwa specjalne kuratorium, składające się z fachowców w poszczególnych gałęziach wiedzy.

Szeroką działalność rozwinięto również tow. „Deutsche Welle“, obejmując nią całe Niemcy. W samym Berlinie zgórą pięćdziesiąt szkół posiada doskonałe urządzenia radjowe. Podnieść należy, że magistrat berliński oddawna już korzysta z radja, jako ze środka

pomocniczego przy nauczaniu i wciągnął do współpracy wszystkie nauczycielskie i rodzicielskie nadzory szkolne. Ponadto ministerstwo oświaty i pruski wydział szkolny okazały tym projektom poważne poparcie materialne.

Ciekawa jest również najnowsza faza oświatowych prób radjofonji austriackiej. Ostatni np. program naukowy rozgłosił wiedeńskiej przewiduje cykl odczytów dostosowanych do przeprowadzanej obecnie reorganizacji „Muzeum historii naturalnej“. Pierwsze dwa odczyty, ilustrujące zbiory tego muzeum, naszą tytuł „Lebenbilder aus der Urgeschichte des Menschheit“. Odczyty te uzupełniają wycieczki do muzeum. Nie brak również odczytów z dziedziny przyrody, jak np. pięknie pomyślane audycje, wygłaszane co dwa tygodnie: „Co teraz kwitnie“. Po każdym takim odczycie organizowane są wycieczki radjosluchaczy do działu botanicznego wiedeńskiego „Muzeum Przyrodniczego“, którego administracja, pozostająca w stałym stosunku z wydziałem odczytowym „Radio - Wien“, urządza specjalne „wystawy sezonowe“. Dodać należy, iż ostatni program stacji wiedeńskiej obejmuje ponadto cykl dziesięciu odczytów z dziedziny higieny, trzy odczyty o sztuce współczesnej, oraz cykl p. t. „Jak powstaje film“.

Również radjofonja węgierska szuka dróg dla działalności oświatowej, zakładając aparaty z głośnikami w domach ludowych i uwzględniając w swych programach jedną „godzinę nauki“ dziennie, w czem kwadrans muzyki popularnej i pieśni ludowych, pół godziny wykładu i kwadrans pogadanki o zagadnieniach dnia.

Co usłyszymy dziś przez radjo?

- 12,05 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16,35 „Jak Nu Hua reperował niebo“ — opowie prof. Bohdan Richter.
- 17,00 Transmisja z Krakowa. Audycje dla dzieci: a) słuchowisko p. t. „O leśnym duchu“ Ireny Osuchowskiej, b) Koncert.
- 18,00 Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie.
- 19,20 Płyty gramofonowe.
- 19,30 Feljton p. t. „Zabobon, jako podłoże zbrodni“ wygł. p. Helena Wiewiórska.
- 19,45 Komunikat izby przem. handl. w Łodzi.
- 20,00 Prasowy dziennik radjowy.
- 20,15 Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej w wykonaniu ork. filharmonji warsz. i solisty. 1) Waldteufel: Wale „Dla moich przyjaciół“, 2) Solista. 3) Waldteufel: Wale „Idylla“, 4) Gillet: a) Pizzicato, b) Gawot, 5) Sonnenfeld: Mazur z op. 202.
- 21,45 Audycja ku uczczeniu rocznicy śmierci Adama Asnyka. a) Dzisiaj Dębicki „W rocznicę śmierci Asnyka“, b) Kwadrans, poświęcony twórczości Adama Asnyka.
- 22,15 Komunikaty oraz muzyka taneczna z Warszawy.

Rafonja francuska, pogrążona w zupełnym chaosie reklamowym, zdobyła się świeżo na zmanifestowanie swych dążeń oświatowych, ustawiając na nowo mikrofon w słynnym ze swych wielkich tradycji „College de France“, skąd wykłady najważniejszych sił profesorskich dobiegają do słuchawek tysięcy młodzieży spragnionej wiedzy.

Na specjalne wyróżnienie zasługują poczynania oświatowe radjofonji krajów północnych. Ostatnio na przykład małe Danja, posiadająca nawiasem mówiąc, najwyższy w Europie procent abonentów, dokonała bardzo ciekawego doświadczenia na polu popularyzowania wiedzy przez radjo. W 12 szkołach średnich w Kopenhadze założono w porozumieniu z duńskim ministerstwem oświaty małe stacje nadawcze, dzięki którym mogą słuchać wykładów nie tylko uczniowie, uczęszczający normalnie do szkoły, lecz i słuchacze, bezpośrednio ze szkołą niezwiązani. Próba ta dała wyniki godne zastanowienia, gdyż liczba słuchaczy tych kursów przewyższyła dziesięciokrotnie liczbę uczniów stałych. Ponieważ wykłady te odbywają się w godzinach popołudniowych korzystać z nich mogą również liczne rzesze młodzieży rzemieślniczej oraz t. zw. „Młodych robotników duńskich“. Dodać należy, że radjowi słuchacze tych kursów będą mogli po ich ukończeniu przystępować do egzaminów maturalnych. Jak słychać, duńskie ministerstwo oświaty postanowiło zaprowadzić podobne broadcastingi we wszystkich większych ośrodkach całego państwa.

Oświatowe poczynania unpaństwionej radjofonji sowieckiej, mimo szumnych zapowiedzi, nawet w drobnej części nie przyniosły ogłoszanych zgóry wyników. Na sowiecki „Radjo uniwersytet dla robotników i chłopów“ zapisało się wprawdzie początkowo cztery tysiące słuchaczy, wytrwało jednak do chwili obecnej, jak to zresztą wynika ze sprawozdania oficjalnego zaledwie... 300 — 400. Poczynania te zniweczył w zarodku spe cyficzny posmak propagandy, bez której udziału nie dziś w sowie tach się nie odbywa.

Radjofonja polska, — która, nawiasem mówiąc, posiadała w dniu 1-ym marca r. b. 217,012 abonentów wobec 3,150,000 angielskich i 3,066,682 niemieckich — od samego początku swego istnienia rozwinięła w miarę swych środków szeroką działalność oświatową. Wszystkie dziedziny życia, wszystkie sfery ludzkich zainteresowań, wszystkie sfery społeczne, bez względu na wiek i na płeć, obejmuje „Polskie Radjo“ swą kulturalno - oświatową działalnością. Jak ów dawny rzymianin rzec może o sobie, że nie ludzkiego (i nie polskiego) nie jest mu obce.

Przed mikrofonami „Polskiego Radja“ przesunęły się nie tylko najświetniejsze siły artystyczne, lecz i największe powagi świata naukowego. Niestety, ramy tego artykułu pozwalają nam tylko pobieżnie omówić tę dziedzinę działalności „Polskiego Radja“. Ograniczymy

się więc do przypomnienia, że „Polskie Radjo“ w ciągu dwóch ostatnich lat swego istnienia nadało trzy razy tygodniowo odczyty z dziedziny pedagogiki, dydaktyki, szkolnictwa i t. p., wygłaszane przez wykwalifikowanych specjalistów z ramienia ministerstwa oświaty i wyznań religijnych. Od trzech lat, w miesiącach marcu i kwietniu, „Polskie Radjo“ organizuje specjalne cykle wykładów dla maturalistów szkół średnich, obejmujące systematycznie historję Polski i powszechną literaturę polską i naukę o Polsce współczesnej.

W programach „Polskiego Radja“ są uwzględnione różne dziedziny wiedzy humanistycznej, przyrodniczej i technicznej. Odczyty te mają na celu popularyzację nauki, a ponieważ są wygłaszane przez wybitnych prelegentów, uwzględniających najnowsze zdobycze wiedzy, posiadają też dużą wartość dla nauczycieli, którzy nie zawsze mają możliwość odbywania odpowiednich studiów.

Wygłoszony w swoim czasie cykl odczytów z dziedziny higieny przyczynił się niemało do jej popularyzowania w najszerszych sferach społeczeństwa. Popularne „Kwadrans literackie“ przynoszą słuchaczom „Polskiego Radja“ najcenniejsze fragmenty z literatury polskiej i światowej w wykonaniu najlepszych recytatorów. Wydział odczytowy w programach swoich poświęca dużo miejsca specjalnym odczytom krajoznawczym, opracowanym przez pierwszorzędne sily. Odczyty te zapoznają młodzież z pięknem ziemi ojczystej i uczą ją rozumieć swoiste piękno polskiego krajobrazu.

Dział sportowy „Polskiego Radja“ przyczynia się również nie mało do propagandy fizycznej wśród dzieci i młodzieży. Również wielką popularnością cieszą się wykłady języka francuskiego. Specjalne karty należałyby się działalności działu rolniczego „Polskiego Radja“, którego odczyty i wykłady specjalnie są słuchane nie tylko przez przygodnych słuchaczy wiejskich, ale i przez zawodowe uczelnie rolnicze, które odpowiednio układają swe programy. Nie bez znaczenia jest również oświatowa działalność działu dziecięcego „Polskiego Radja“, który zorganizował m. in. tak popularne wśród młodzieży szkolnej specjalne „Koncerty szkolne“ i „Poranki muzyczne“, transmitowane z filharmonji warszawskiej. Podnieść też należy oświatową działalność działu muzycznego „Polskiego Radja“. Dział ten oddaje m. in. nieocenione usługi nauczycielom muzyki i śpiewu.

Szybki i nieustanny rozwój techniki radjofonicznej i zdobycze telewizji, która już została zaprzęgnięta do pracy kulturalno - oświatowej, pozwala jaknajlepiej rokować o najbliższej przyszłości oświatowej działalności radja. To też zainteresowanie się najszerszych sfer nauczycielskich sprawami radja, a zwłaszcza zastosowanie go w szkolnictwie, przyspieszyć tylko może proces najszerszej radiofonizacji szkoły polskiej.

Wiadomości gospodarcze

Szcześliwe kraje

Według ostatnich publikacji nie mieckiego instytutu dla badania konjunktur depresja gospodarza nie ogarnęła jeszcze dotychczas tylko Norwegii, Danii i Szwecji, następnie Francji i Irlandji. Poza Europą nie dotknięte są również depresją tylko Chili i Nowa Zelandja.

Przyczyny tego odmiennego rozwoju konjunktury są różnego rodzaju. Po części ceny produktów wywozowych mniej spadły aniżeli ceny towarów przywozowych: siła kupna rynku wewnętrznego wzrosła wskutek tego. Tyczy to zwłaszcza krajów wywozających produkty hodowlane: Danja, Irlandja i Nowa Zelandja. We Francji, Szwecji, Norwegii i Chili bardzo obszerny dopływ kapitałów z własnych środków (Francja, Szwecja) lub z zewnątrz (Chili, Norwegja) posunęły tak dalece rozwój życia gospodarczego, że międzynarodowe tendencje osłabienia konjunktury dotychczas jeszcze tam się nie uwiatoczyły.

Bilans handlowy Włoch

Statystyka oficjalna handlu zewnętrznego Italji wykazuje za czas do 1 czerwca r. b. duży spadek obrotów, zarówno po stronie importu, jak i eksportu. W ciągu pierwszych 5 miesięcy r. b. osiągnął import wartość 7,5 miljarda lirów, wobec 9,6 miljarda w tym samym okresie roku ubiegłego. Eksport zaś w tym samym czasie wyniósł 5,1 miljarda lirów wobec 5,9 miljarda lirów w roku ub.

Bat'a kształci sprzedawców

W internacie w Żlinie, gdzie znajduje się fabryka obuwia Bat'ya, odbywają się teraz egzaminy dla 600 młodych ludzi, którzy mają przejść kurs kształcenia na sprzedawców i kierowników w sklepach i magazynach obuwianych Bat'ya. Wśród tych 600 kandydatów znajduje się również pewna liczba Niemców i Polaków.

Posagi a podatek spadkowy

Nowa norma podatku

Izba skarbowa w Łodzi otrzymała zarządzenie, aby przy przeliczeniu sum posagowych przy wymiarze podatku spadkowego kierować się specjalnymi normami wymiaru.

Wszelkie sumy posagowe, tak hi potecznie zabezpieczone, jak też niezabezpieczone, niezależnie od tego czy dana suma figuruje w aktywach masy spadkowej, czy też znajduje się w jej stanie biernym — należy w zasadzie przeliczyć według stopy w wysokości 60 proc. z tem zastrzeżeniem, że przeliczenie takie może ulec modyfikacji, gdyby w czasie późniejszym układ pomiędzy stronami lub wyrok sądowy unormował dany wypadek w sposób inny. (b)

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Pocieszające objawy poprawy

Gotowe tkaniny wełniane cieszą się ostatnio wzmocnionym popytem

W dniach ostatnich na łódzkim rynku wyrobów wełnianych nastąpiła lekka poprawa, w związku ze zwiększonym zainteresowaniem niektórymi gatunkami towarów, wybitnie zimowych, ze strony kupiectwa zamiejscowego, przede wszystkim małopolskiego. Ceny towarów tych w porównaniu z cenami, jakie obowiązywały w roku ubiegłym, w tym sezonie

nie uległy żadnym zasadniczym zmianom. Zmieniły się natomiast na niekorzyść odbiorców warunki pokrycia, jedynie bowiem kupcy zupełnie pewni otrzymują dziś towary na warunkach wekslowych krótko terminowych, to znaczy dochodzących maximum do trzech miesięcy. Kupcy mniej pewni opłacają całkowitą należność w gotówce. (rg)

Przemysł rękawicniczy powiększył produkcję w obliczu nadchodzącego sezonu

W Łodzi znajduje się spora ilość małych zakładów wyrobu rękawiczek, przyczem praca w tych zakładach zorganizowana przeważnie systemem chałupniczym, t. j. przez wydawanie partji rękawiczek do wykonania robotnikom i robotnicom do domów.

Obecnie, w związku ze zbliżającym się sezonem zimowym, stan uruchomienia wspomnianych zakładów wzrósł znacznie.

Jak się jednocześnie dowiadujemy, istnieje duże zainteresowanie rękawiczkami z Polski na rynkach rumuńskich,

gdzie na przeszkodzie do korzystnego eksportu rękawiczek łódzkich stoją wysokie cła, wynoszące od 100 kg. rękawiczek do 30.000 lei (ok. 4.500 zł.). W przeliczeniu daje to 3 zł. od jednej pary.

Jest jednak prawdopodobne, że bolączka ta da się usunąć w drodze układów wzajemnych ustępstw.

O ileby eksport rękawiczek łódzkich do Rumunii wszedł na normalne, korzystne dla producentów tory, oczekiwać należy pełnego uruchomienia warsztatów tego przemysłu, a nawet wzrostu ich liczby. (ag)

Łódzkie wyroby pończosznicze znajdują chętnych nabywców również zagranicą

Z zadowoleniem należy podkreślić, że stan uruchomienia w przemyśle pończoszniczym, wbrew pesymistycznym nieco przewidywaniami, nie uległ ostatnio zmianie i — wnosząc z ilości zamówień — nie należy się obawiać, aby uruchomienie w tym przemyśle spadło w ciągu najbliższych tygodni.

Nadmienić wypada, że poważne miejsce wśród zamówień

na wyroby pończosznicze dla przemysłu łódzkiego zajmuje Gdańsk (głównie dla celów eksportowych) oraz kresy Wschodnie.

W ciągu ostatnich tygodni zatrudnione były zarówno w Łodzi, jak i na prowincji wszytkie niemal warsztaty przemysłu pończoszniczego, w tem w wielu firmach na dwie zmiany. (ag)

Ruch budowlany na prowincji Peryferjniejszych miast szybko się zabudowują

W związku z ciężką sytuacją wsi, ruch budowlany w kierunku wznoszenia nowych zagród, jest w tecie bieżącym minimalny. Natomiast w mniejszych miastach województwa łódzkiego, jak przedewszystkiem Kalisz, oraz peryferji innych mniejszych miast powiatowych, są w r. b. zabudowywane w tempie ożywionem.

Zauważyć należy, iż z pomiędzy nowowznoszonych budo-

wli więcej buduje się budynków drewnianych, natomiast na ogólną liczbę nowowznoszonych budowli, wedle obliczeń nieścisłych, zaledwie 40 proc. niespełna stanowią budynki murowane. Powyższe tłumaczyć należy sobie tem, że cegła na prowincji nie jest wiele tańsza od cegły w Łodzi, natomiast drzewo jest i tańsze i daleko dogodniejsze są jego warunki sprzedaży. (ag)

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,8825
5 proc. poź. dolar. premjowa 68.— (62,25)
4 proc. poź. inwestycyjna 110,75 (110,25)
Bank Polski 165.— (164.—)
Tow. Górn. Przemysł „Saturn” ex kup. 1929 r.
Tendencja utrzymana.

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA
Dolary 8,89
CZEKI
Belgja 124,75
Gdańsk 173,60
Londyn 43,40 i jedna czwarta
Nowy Jork — czeki 8,89
Paryż 35,06
Praga 26,41 i trzy czwarte
Szwajcaria 173,17
Wiedeń 126,00
Berlin 212,98

AKCJE
Polski 164.—
Węgiel 43.— 44.—
Modrzejów 8,50
Parowozy I i II em. 22.—
Starachowice 15.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

5 proc. dolarówka 62,50
Konwersyjna 55,50
8 proc. Banku Gosp. Kraj. 94.—
8 proc. oblig. BGK. 93.—
8 proc. listy zast. Przem. Polsk. 88.— 89.—
4 proc. ziemskie 45.—
8 proc. Warszawy 76,50
8 proc. Częstochowy 67,75
8 proc. Piotrkowa 68,50

NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:
sierpień 6,78 wrzesień 6,69 październik 6,67 listopad 6,71 styczeń 6,77 luty 6,78 marzec 6,82 kwiecień 6,85 maj 6,89 lipiec 6,94 sierpień 6,96.

Bawełna egipska, zamknięcie:
listopad 11,12 grudzień 11,22 styczeń 11,22 marzec 11,39 maj 11,50 loco 12,20.

NOWY JORK
Bawełna amerykańska:
zamknięcie: sierpień 12,32 wrzesień 12,46 październik 12,60 listopad 12,68 grudzień 12,77 styczeń 12,84.

kontrakty: październik 12,33 listopad 12,42 grudzień 12,52 styczeń 12,59 luty 12,71 marzec 12,89 kwiecień 21,91 maj 12,99 loco — 12,55.



Dziś i dni następnych!

Przepiękna farsa, tryskająca humorem i werwą, zmusza do śmiechu najbardziej ponurego widza, aż do lez p. t.

Braterska Miłość

W rolach głównych:
Niezrównana para wspaniałych aktorów

Slim i Arthur,

najwięksi komicy Ameryki.

Początek seansów w dniu powszednie o g. 6.30 p. p., w soboty, niedziele i święta o g. 4-ej po poł., ostatn. o 10.15 wiecz.

Anny Ondra

Najsztudniejsze zjawisko ekranu europejskiego

Anny Ondra

ma ten niewysłowiony czar kobiety z porywającym temperamentem dziecka

Anny Ondra

posiada tę czarodziejską moc ujmowania widzów i oddziaływania na ich psychikę

Anny Ondra

ukáže się niebawem, w arcy-szampańskiej komedji o zawsze aktualnej treści p. t.

DZIEWCZĘTA

BEZ POSAGU

w kinie „Palace“



Pocz. seansów o godz. 4.30,

Jedynie w śródmieściu Kinowogrodzie

Codziennie dwa seanse: od godz. 8—10 w. i od 10—12 wiecz.

W razie niepogody kino zostaje w ciągu kilku minut przeniesione do sali zimowej.

Ceny miejsc niższe. Na wszystkie seanse miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Dziś i dni następnych!

Najnowsze opracowanie wspaniałego arcyfilmu, obrazujące życie przedwojennej Rosji, hulaszce życie cara i jego otoczenia, beztróskę dworu i podziemne prace anarchistów p. t.

ADJUTANT

Dramat miłosny adjutanta cara
W roli tytułowej znakomity artysta

Iwan Mozzuchin

i uroczą Carmen Boni

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

Wiosenny mistrz Cracovia zawita do Łodzi

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro przedstawia się następująco:

Sobota. Gry sportowe. Boisko Geyera, godz. 17,30. Finałowy mecz o mistrzostwo Łodzi w piłce korzykowej między drużynami — LKS. — Poznański.

Piłka nożna: Boisko Widz. Manufaktury, godz. 17,30 Sokół (Zgierz) — Hakoah. Mecz o mistrzostwo kl. A. Boisko WKS, godzina 17,30 WKS — Union. Mecz o mistrzostwo kl. A. Godz. 15,30 przedmecz rezerw. Boisko TUR, godz. 17,30 TUR — Kadimah. Mecz o mistrzostwo kl. B. O godz. 15,30 przedmecz rezerw. Pabjanice Boisko Sokoła godz. 17,30 Szttern — Burza III. Zd. Wola. Godz. 17,30 Sokół — ZSSG.

Niedziela: Boisko WKS godz. 10,30 LTSG Ib. — Bieg, mecz o mistrzostwo kl. A. Godz. 8,30 przedmecz rezerw. Boisko przy ul. Wodnej godz. 1 Turyści — Burza mecz o mistrzostwo kl. A. godz. 9 przedmecz rezerw. Boisko LKS. godz. 10,30 LKS. — PTC. Mecz o mistrzostwo kl. A. Boisko Widzewa godz. 10,30 Widzew — Orkan Mecz o mistrzostwo kl. A. Godz. 8,30 przedmecz rezerw. Godz. 17,30 Pogoń — SSKM. Boisko Widz. Man. godz. 10,30 WiMa — Trumpektor. Godz. 17 Hasmona — Concordia. Boisko Geyera, godz. 10,30 YMCA — Jutrzenka. godz. 17,30 Geyer — Poznański, Boisko WKS. godz. 17 mecz o mistrzostwo ligi między drużynami Cracovia — L. T. S. G. Pabjanice, boisko Sokoła godz. 17,30 Sokół — Zjednoczone. Boisko Kruschendera godz. 10,30 Kruschender — Rudzki K. S., Zgierz, boisko Sokoła, godz. 17 Sokół II — Hakoah II. Zd. Wola, boisko Sokoła godz. 15 TUR (Zd. Wola) — TUR (Pabjanice). Tomaszów, godz. 17 Sokół — MKS. Kozłuski, godz. 17 Pogoń — Hakoah.

W kraju. Kraków. Mecz ligowy Garbarnia — Legja. G. Śląsk. Królewska Huta: Mecz ligowy Ruch — Wisła. W sobotę w Katowicach zjazd automobilistów a w niedzielę wyścig płaski. Finały międzynarodowego turnieju tenisowego o mistrzostwo Katowic. Warszawa: w sobotę rozpoczyna się dwudniowy raid motocyklowy Warszawa — Wilno — Warszawa 950 km.). W poniedziałek startują Petkiewicz i Kusociński w Kopenhadze w ramach wielkich międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych urządzonych przez tamtejszą Spartę.

Bieg sztafetowy Łódź—Ruda Pabjanicka

W związku z mającym się odbyć biegiem sztafetowym Łódź — Ruda Pabjanicka p. n. „Dzień Legjonów” podajemy do wiadomości że zawodnicy winni stawić się na starcie (Plac Wolności) o godz. 9,30 — celem rozlosowania i rozwiezienia poszczególnych zespołów na wyznaczone punkty.

Start odbędzie się punktualnie o godz. 10,30.

Stribbling nokautuje Scott'a

Mistrz przyjmowania zbyt niskich uderzeń skompromitowany ostatecznie

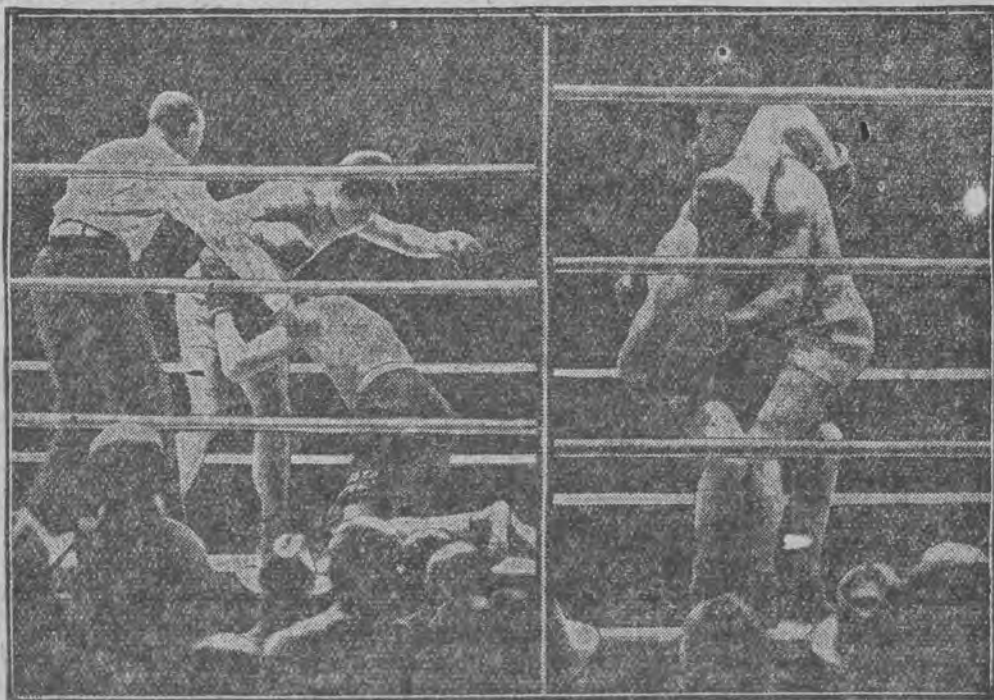
(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Porannego“)

Obeenie niemal każda walka o mistrzostwo wagi ciężkiej kończy się fiaskiem. Nie przebrzmiały jeszcze krytyki meczów Schmellinga i Scotta z Sharkey'em, walki Carnery, a już nowy skandal zajmuje opinię sportową. Tym razem walka zakończyła się co prawda regularnym knock'outem. Opinia angielska żądając rehabilitacji mistrza Anglii Phill Scotta po jego walce z Sharkey'em w Miami, podczas której Scott zrezygnował z dalszej walki, reklamując niedozwolone ude-

żenie, liczyła się z łatwą jego wygraną. Związek angielski wyznaczył tę walkę jako eliminacyjną o mistrzostwo świata, a zwycięzca ma walczyć z obecnym mistrzem Schmellingiem o najwyższy tytuł ciężkiarski.

Stadion wyścigowy w Wimbledon został zamieniony na arenę bokserską. Od wczesnego rana ogromne tłumy dążyły w kierunku stadionu, nie bacząc na wygórowane ceny (najtańsze bilety miejsc stojących w oddaleniu 150 metrów od rin-

gu, kosztowały po 12 złotych) został zapełniony przed rozpoczęciem wstępnych zawodów. Zaczęły się nieporządki, nienotowane w londyńskich aulach sportowych. W rozmaitych miejscach widowni co chwila wybuchały sejsje między policją i ordnerami a publicznością, która, rozwalając przegrody, starała się przedostać na najdroższe miejsca (po 100—150 złotych). Wkrótce cały szereg uliczników londyńskich zasiadł w pierwszych rzędach obok wydekoltowanych i wy-



Moment znokautowania Scotta, który po otrzymaniu uderzenia w żołądek symuluje zwarcie (fotografia z prawej strony). Stribbling cofa się o krok, Scott traci punkt oparcia, pada na kolana i w tej pozycji zostaje wyliczony (zdjęcie z lewej strony).

brylantowanych pań i lordów w cylindrach i frakach. Pod tym względem nie można było narzekać na brak sensacji.

O oznaczonej porze zjawił się Joung Stribbling w ringu, a z 10-minutowym opóźnieniem i pozą prymadonny Phill Scott, przywitany niemilknięciami brawami całej widowni.

Przeciwnicy zaczęli walkę ostrożnie; od pierwszej chwili nie kleiła się ona, była brzydką, gdyż zawodnicy ciągle się trzymali, arbiter Sam Russell napominał Scotta, głównego winowajcę. W pierwszej minucie Scott został powalony uderzeniem powyżej pasa, podniósł się po 7-iu sekundach, lecz natychmiast został powalony i znowu 2 razy leżał na deskach do 7-ju, przy czwartym uderzeniu odnosiło się wrażenie, że Scott został znokautowany, lecz gong, oznajmiający przerwę ratuje Scotta.

Druga runda rozpoczyna się przy widocznej przewadze Stribblinga, który w 85 sekundzie dozwolonym uderzeniem w brzuch wali Scotta, tak; że się ten więcej nie podnosi. Po kilku minutach ulubieniec Anglii wygwizdany i wysydzony przez 30-tysięczny tłum opusz-

sa ring, — sympatje publiczności przenoszą się na Stribblinga.

Karjerę Scotta można uważać za zakończoną: bokser, który na 2 tygodnie przed tak poważną walką udaje się na wycieczkę do fjordów norweskich, zamiast zająć się intensywnym trenningiem — nie zasługuje na miano boksera.

III bieg dookoła Polski

Trzeci z kolei bieg dookoła Polski odbędzie się w dniach 27 sierpnia — 7 września r. b. Trasa, wynosząca około 1,900 km. podzieliła na 11 etapów: Warszawa — Grudziądz — Poznań — Kalisz — Warszawa — Kielce — Kraków — Rzeszów — Lwów — Lublin — Warszawa.

Organizować bieg będzie WTC. pod egidą związku polskich towarzystw kolarskich i przy współudziale komisji okręgowych. Orga-

Sprostowanie

Do wczorajszej notatki naszej „Dzień Sportu“ Makabi (Zd. Wola) wkradła się oczywiście omyłka do tytułu, mianowicie puchar ufundowany przez Makabi (Zd. Wola) w turnieju piłkarskim zdobyła drużyna TUR, a nie drużyna Sokoła.

Nowinki piłkarskie

ligowy „Ruch” bojkotują kluby śląskie

Ruch, jako jedyny klub śląski, będący członkiem ligi P. Z. P. N., narażony jest na ciągłe przykrości i bojkot ze strony wielu klubów śląskich, a zwłaszcza członków t. zw. „Ligi śląskiej”. Ostatnio doszło do tego, że kluby te urządzają stale w tym samym czasie, gdy gra Ruch zawody ligowe, mecze między swymi drużynami w rodzaju Naprzód — I. F. C., lub też zajmują wszystkie boiska na fikcyjne nieraz mecze swych rezerw, by w ten sposób narażać i tak bardzo biedny finansowo Ruch na poważne straty przy wynajmowaniu boisk.

Strawić ligi

nie może P. Z. P. N.

W kołach, zbliżonych do P. Z. P. N. mówi się ostatecznie o konieczności przeprowadzenia reform w dotychczasowym systemie rozgrywek i w związku z tem o konieczności ograniczenia ilości klubów ligowych do ośmiu.

Zawodostwo piłkarskie w Rumunji

Piłkarska drużyna zawodowa ma powstać w Rumunji na życzenie króla Karola. W szeregach jej grać będzie szereg świetnych graczy z drużyn węgierskich, a więc Auer i Ströck (Ujpesti), Tanczer i Berkessy (Ferencvaros), Barátky (Hungaria), Semler i Teszler (Bocskay).

Niecodzienny sposób zdobycia mistrzostwa

5 godzin walczyły Hask i Slavia (Osiek) w mistrzostwie Jugosławii i rozstrzygnięcie nie padło. Trzy mecze dały kolejno wyniki 3:3, 2:2 i 1:1. W rezultacie o zwycięstwie zdecydował los, który okazał się nieprzychylny dla H. S. K.

Mistrzem Poznania ponownie została Legja

Poznańska kl. A ukończyła już swe rozgrywki i wyłoniła mistrza, którym jest po raz drugi z rzędu Legja. Niedzielnym jej mecz z rezerwami Warty zakończył się zwycięstwem kłęską zielonych 8:0. Legja grała wprost koncertowo i miała najlepszy swój dzień w sezonie. Najlepsi na boisku byli bracia Kwintkiewiczowie i Mikołajewski w ataku, który sam zdobył 4 bramki. Mistrzostwa zdobyła Legja — 26 pkt., 2) Ostrowia — 24 pkt., 3) Sokół — 24 pkt., 4) H. C. P. — 24 pkt.

Walasiewiczówna

spieszy do Polski na „Aquitanii“

Znana polsko-amerykańska lekkoatletka Walasiewiczówna, która ma w Pradze wziąć udział w kobiecych igrzyskach olimpijskich, przybędzie do Europy na statku „Aquitania”. Dopiero w ostatniej chwili zdecydowała się ona na udział w tych zawodach, gdy zapewniono ją, że będzie mogła wystąpić w nich, jako polka.

Wspaniały rekord Nurmiego

Paavo Nurmi ustanowił nowy, wspaniały rekord na klasycznym dystansie 1500 mtr. pokrywając tę przestrzeń w czasie 3,48,5 a więc w czasie o dwie i pół sekundy lepszym. Prawdopodobnie jednak rekord ten nie będzie uznany, gdyż jury nie spodziewając się tak wspaniałego wyniku, nie było przygotowane z 6 stoperami.

Program wyścigów konnych

na torze w Rudzie Pabjanickiej na dzień dzisiejszy

GONITWA I.
Nagroda 1,000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 2,400 mtr.
Tabu II kl. gn. Grona oficerów Korpusu Ochrony Pogranicza.
Floryda kl. gn. H. Strzezińskiego.
Gaur og. sk. gn. S. Bronikowskiego.
Wielmożna kl. kaszt. C. Kozietowskiego.
Intrygant og. kaszt. L. Rüdiger Gika kl. gn. W. Daszewskiego.
Coquette kl. gn. M. i T. Babeczek.
Markita kl. gn. Z. Rogowskiego.

GONITWA II.
Nagroda 1,500 zł. Dystans około 900 mtr.
Boer og. gn. Grona oficerów 19 pułku Ułanów.
Biszka kl. kara W. Daszewskiego.
Abbazia kl. gn. Grona oficerów Korpusu Ochrony Pogranicza.
Harfa II kl. gn. J. Lżywińskiego.
Haneczka kl. kaszt. B. Peretjatkowicza.
Litka kl. kaszt. B. Brzezickiego.
Sierżant og. gn. st. „Ktery-Szepietów”.
Duce og. gn. K. i S. Enderów.

GONITWA III.
Nagroda 1,800 zł. Dystans około 1,600 mtr.
Gwiazda kl. gn. T. Przyłęckiego.
Allier og. gn. W. Andersa.
Harriman og. gn. K. hr. Zamoy-skiego.
Guzohan og. c. kaszt. K. i S. Enderów.
Fama II kl. kaszt. B. Peretjatkowicza.
Diane de Poitiers kl. gn. R. Kwiatkowskiego i L. Żelazko.
Ferezja kl. gn. Z. Rogowskiego.
Lalita Liana kl. kaszt. Grona oficerów 1 pułku Szwoleżerów.
Ewiatr og. kaszt. st. „Ktery-Szepietów”.

GONITWA IV.
Nagroda 1,800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans około 3600 mtr.
Boston og. kaszt. Z. Cierpickiego.
Wołynianka kl. siwa Grona oficerów 19 pułku Ułanów.
Carabe og. gn. K. bar. Rómmla.
Groźny og. c. gn. Grona oficerów 9 pułku strzelców konnych.
Labora kl. gn. B. v. Falkenhayn.
Jemioła II kl. gn. Grona oficerów 1 pułku Uł. Krechowickich.
Polish kl. gn. S. Gromnickiego.

Pan Leon og. c. S. Dowgiałło i A. Juścińskiego.
Moorwind og. sk. gn. Grona oficerów 21 pułku Ułanów.

GONITWA V.
Nagroda 2,100 zł. Dystans około 1,600 mtr.
Maur og. kaszt. st. „Ktery-Szepietów”.
Dzik og. kaszt. K. Dzierzbickiego.
Douceur de Vivre og. kaszt. K. hr. Zamoy-skiego i M. Radwana.
Nil og. kaszt. T. Przyłęckiego.
Fanfara II kl. sk. gn. B. Peretjatkowicza.
Lalita Liana kl. kaszt. Grona oficerów 1 pułku szwoleżerów.
Droga kl. gn. S. Bronikowskiego.

GONITWA VI.
Nagroda 1,500 zł. Dystans około 1,600 mtr.
Resonnance B. W. kl. gn. B. Peretjatkowicza.
Bilitis II kl. gn. R. Kwiatkowskiego i L. Żelazko.
Monte Carlo og. kaszt. st. „Ktery-Szepietów”.
Ghicka kl. gn. B. Peretjatkowicza.
Ammon og. gn. st. „Lubicz”.
Renata kl. gn. S. Gromnickiego.
Dama kl. kaszt. K. Dzierzbickiego.
Alembik og. kary W. Andersa.
Vendetta kl. gn. A. Olszowskiego.
Holubiec og. c. gn. Grona oficerów 19 pułku ulanów.

GONITWA VII.
Nagroda 1,200 zł. Dystans około 1,300 mtr.
Hikora kl. gn. S. Dowgiałło i C. Juścińskiego.
Sangeskönigin kl. gn. st. „Topór”.
Lintang og. gn. P. Broszkiewicza.
Izyda kl. gn. H. Cichowskiego.
Mała Rybka kl. gn. B. Brzezickiego.
Geneza kl. kara A. Olszowskiego.
Orferja kl. gn. B. v. Falkenhayn.
Gargaron og. gn. H. Strzezińskiego.
Brawura kl. gn. S. Mroczkowskiego.
Fatma kl. kaszt. B. Peretjatkowicza.
Ammon og. gn. st. „Lubicz”.
Kanonada kl. gn. W. Daszewskiego.

Fanfara III kl. kaszt. A. Possartowej.

GONITWA VIII.
Nagroda 1,200 zł. Dystans około 2,100 mtr.
Irade kl. gn. R. Kwiatkowskiego i L. Żelazko.
Indian og. kaszt. K. i S. Enderów.
Grandezza II kl. kaszt. W. Daszewskiego.
Esperanto og. c. gn. J. Lżywińskiego.
Resonnance B. W. kl. gn. B. Peretjatkowicza.
Coquette kl. gn. M. i T. Babeczek.
Bosfor og. gn. K. i K. Ważyńskich.

Nasze typy

GONITWA I.
Intrygant, Markita, Gika.

GONITWA II.
Sierżant, Duce, Biszka.

GONITWA III.
Allier, Ewiatr, Lalita Liana.

GONITWA IV.
Pan Leon, Boston, Groźny.

GONITWA V.
Duceur de Vivre, Maur, Dzik.

GONITWA VI.
Stajnia Peretjatkowicza, Monte Carlo, Alembik.

GONITWA VII.
Brawura, Izyda, Mała Rybka.

GONITWA VIII.
Resonnance, Bosfor, Indjan.

Selma Lagerlöf



została mianowana oficerem francuskiej legji honorowej.

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 122-80
(przy przystanku tramw. pabjanickich, czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.)
Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, anallay (moczu, kału, krwi, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Poreda 4 zł.
Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE.

SZA



CHY

Partja indyjska

Poniższą partję rozegrano na turnieju w Scarborough. Belgijczyk Colle zdobył I. nagrodę przed Maroczym, Rubinsteinem, Ahuesem, Sułtanem Khanem, Grünfeldem i in.

Białe: Winter. Czarne: Colle.
1. d2—d4 Sg8—f6
2. c2—c4 e7—e6
3. Sb1—c3 Sf8—b4
4. Dd1—b3

Po tem posunięciu czarne, stosując grę Nimcowicza z San Remo, wydają się zdobywać dobrą partję. Rubintein gra w tem miejscu ostatnio z powodzeniem e2 — e3.

4. c7—c5
5. d4xc5 Sb8—c6
6. Sg1—f3 Sf6—e4
7. Gc1—d2 Se4xc5

Wprowadzone przez Nimcowicza. Po następnem posunięciu czarne zyskują w centrum punkt oparcia.

8. Db3—c2 f7—f5
9. e2—e3 O—O
10. a2—a3 Gb4xc3
11. Gd2xc3 b7—b6

Goniec e8 zdobywa piękną, łatwą do otwarcia linję.

12. Gf1—e2 Gc8—b7
13. O—O Wa8—c8
14. Wf1—d1 Dd8—c7
15. b2—b4 Sc5—e4

Białe chcą, oczywiście, utrzymać Gońca e3, a powinny być cofnąć go na b2. Grając w następnem posunięciu na e1 osłaniają wprawdzie punkt f2 na skrzydle królewskim, umożliwiając natomiast czarnym wprowadzenie wieży do ataku na punkt g2.

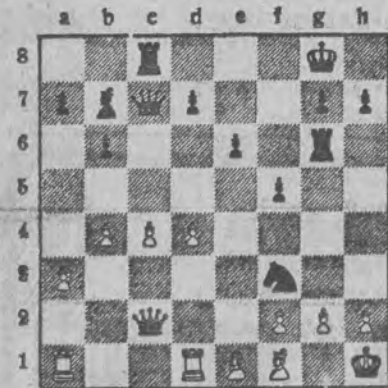
16. Wf8—f6
17. Sf3—4

Bardzo ryzykowny krok, który się też strasznie mści. Skoczek potrzebny był do obrony skrzydła królewskiego i nie należało go usuwać.

17. Wf1—g6
18. We2—f1
Na Gf3 nastąpiłoby również Sg5.
18. Se4—g5
19. Kg1—h1

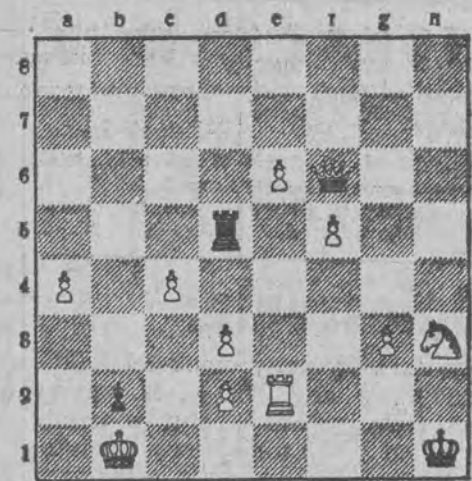
Następuje szybka likwidacja. Pozycja jest zresztą nie do utrzymania.

19. Sc6xd4
20. e3xd4 Sg5—f3!!
Piękne decydujące posunięcia.



W tej pozycji białe się poddały, doprowadziłoby do matu Gxf3+ Grozi mat Dh2. Na g2—g3 następuje Sxc1+ i Sxc2, a przy g2xf3 Gg2, Gxg2+, Kg1, Gf3+ i Dxb2.

Zadanie. Autor: Halumbirek



Białe dają mat w 3 posunięciach.

Rozwiązanie zadania. Autor: J. Ropelt

Mat w 2 posunięciach. Białe: 1. Se2 — f4 (grozi Wd4 — d5 Kb5, Wd4, Sg5, Pf3 (5). Czarne: 1. Ke5xd4, 2. Gg5—f6 mat. Ke5, Pe3 (2).

MATKO NIE ŻAŁUJ DZIECKU CUKRU

CUKIER WZMACNIA KOŚCI

W każdej postaci: cukierki, marmeladki, czekolada, konfitury, soki etc. — cukier daje siłę i zdrowie. 6707

RESTAURACJA „Moulin-Rouge”
Moniuszki 1. tel. 111-04

Przebojowy program sierpniowy.
Po raz pierwszy w Łodzi.
Słynna wiedeńska
Friedl Dorsay

Wszelchświatowej sławy DUET TANECZNY
Siostry Rio d'Angelo
Pierwszorządny balet rewjowy **ARIZONA GIRLS**
Początek programu o g. 11.30 w noc. Wstęp wolny.

